

PROTOKÓŁ NR X/20

z sesji Rady Gminy Kuźnica odbytej w dniu 06 sierpnia 2020 roku

w sali Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kuźnicy

Obradom X sesji przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica

mgr inż. Janusz Bilmin

Obrady sesyjne rozpoczęto o godz. 12⁰⁰, a zakończono o godzinie 15⁵⁷.

Obrady były nagrywane oraz transmitowane na żywo pod adresem: W sesji uczestniczyło 14 Radnych. Radni biorący udział w sesji:

1. *Grzegorz Awianowicz*
2. *Janusz Bilmin*
3. *Jędrzej Garkowski*
4. *Jarosław Janusz Januszkiewicz*
5. *Tomasz Klimiuk*
6. *Robert Kowalewski*
7. *Dorota Kulak*
8. *Beata Kupiec*
9. *Bartłomiej Potapczyk*
10. *Adam Pużuk*
11. *Bogusław Stelmaszek*
12. *Adam Tochwin*
13. *Franciszek Wysztygiel*
14. *Wiesław Zysk*

nieobecni natomiast byli:

1. *Rafał Doroszczyk*

Lista obecności Radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad. pkt. 1

Otwierając obrady X sesji Rady Gminy Kuźnica wynikającą z planu, Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica stwierdził, że ilość obecnych na sali Radnych zabezpiecza regulaminowe quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Powitał przedstawicieli Urzędu Gminy i zaproszonych gości w osobach:

1. Panią *Martę Tokarską* - Skarbnika Gminy
2. Pana *Pawła Miklasza* – Wójta Gminy



oraz kierowników, inspektorów i osoby zainteresowane obradami.

Ad. pkt. 2

Pan Przewodniczący Rady Gminy poinformował zebranych, że Państwo Radni porządek obrad otrzymali wraz z materiałami na sesję na skrzynki e-mail. Następnie poinformował zebranych, że Pan Wójt złożył w biurze obsługi Rady Gminy wniosek o rozszerzenie porządku obrad nr Or.0002.10.2020 dnia 30 lipca 2020 r. o wprowadzenie następujących projektów uchwał do porządku obrad:

- w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu gminy na 2020 rok,
- w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2020-2032,
- w sprawie udzielenia Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1266 B Czuprynowo – Klimówka na terenie Gminy Kuźnica w Powiecie Sokólskim”,
- w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Kuźnica, w roku szkolnym 2020/2021.

Pan Przewodniczący zapytał Radnych czy ktoś ma jakieś uwagi, lecz nikt z Radnych nie zgłosił żadnych uwag.

Poddał pod głosowanie wprowadzenie w/w projektów uchwał do porządku obrad jako kolejne punkty 11, 12, 13, 14 porządku obrad.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła wprowadzenie w/w projektów uchwał jako punktów 11, 12, 13, 14 porządku obrad.

Wniosek Wójta Gminy o rozszerzenie porządku obrad stanowi załącznik nr 2 do oryginału protokołu.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 3 do oryginału protokołu.

Następnie ponownie zapytał Radnych czy mają uwagi do proponowanego porządku obrad. Nikt nie zgłosił żadnych uwag ani sprzeciwów.

Pan Przewodniczący poddał porządek obrad wraz z wprowadzonymi zmianami pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła porządek obrad:



1. Otwarcie sesji Rady Gminy.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z VIII i IX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy.
4. Interpelacje i zapytania Radnych.
5. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Rozpatrzenie raportu o stanie gminy i debata nad raportem.
7. Udzielenie wotum zaufania Wójtowi Gminy Kuźnica.
8. Sprawozdanie z wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury oraz informacji o stanie mienia komunalnego za 2019 r.
9. Rozpatrzenie sprawozdania Wójta Gminy z wykonania budżetu gminy za 2019 rok oraz sprawozdania finansowego.
10. Udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Kuźnica za 2019 rok.
11. Wprowadzenie zmian do budżetu gminy na 2020 rok.
12. Wprowadzenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2020-2032.
13. Udzielenie Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej 1266 B Czuprynowo – Klimówka na terenie Gminy Kuźnica w Powiecie Sokólskim”.
14. Określenie średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Kuźnica, w roku szkolnym 2020/2021.
15. Rozpatrzenie skargi na działanie Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy oraz Wójta Gminy Kuźnica.
16. Wykorzystanie środków przeznaczonych na pomoc społeczną w roku 2019.
17. Sprawozdanie z Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie na lata 2015-2020.
18. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2019.
19. Ocena zasobów pomocy społecznej.
20. Informacja o realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w gminie Kuźnica przyjętej uchwałą Nr XI/65/12.
21. Informacja o wydatkowaniu środków z Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w roku 2019.
22. Zatwierdzenie sprawozdania Komisji Rewizyjnej za 2019 rok.
23. Sprawozdanie z działalności Komisji Stałych za 2019 rok.
24. Informacja o działalności OSP za 2019 rok.
25. Informacja z przebiegu remontów i naprawy dróg gminnych.
26. Informacja o działalności instytucji kultury.
27. Sprawozdanie z organizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży w okresie zimowym.
28. Odpowiedzi na interpelacje.
29. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
30. Wolne wnioski i informacje.
31. Zakończenie sesji.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica poinformował także, że po przyjęciu porządku obrad Wysoka Rada przystępuje do jego realizacji.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 4 do oryginału protokołu.



Ad. pkt. 3

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica zapytał Radnych czy mają uwagi do protokołu z VIII sesji Rady Gminy. Do protokołu z VIII sesji uwag nie zgłoszono. Przewodniczący poddał protokół z VIII sesji Rady Gminy pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw”, przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła protokół z VIII sesji Rady Gminy.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 5 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica zapytał Radnych czy mają uwagi do protokołu z IX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy. Do protokołu z IX nadzwyczajnej sesji uwag nie zgłoszono. Przewodniczący poddał protokół z IX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw”, przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła protokół z VIII sesji Rady Gminy.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 6 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 4

Pan Przewodniczący poinformował, że zgodnie z art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, interpelacje i zapytania Radnych składane są na piśmie do Przewodniczącego Rady. W okresie międzysesyjnym nie wpłynęły żadne interpelacje i zapytania Radnych w formie pisemnej. Na ewentualne pytania odpowiedzi zostaną udzielone w punkcie 30 - „Wolne wnioski i informacje.”

Ad. pkt. 5

Pan Wójt przedstawił sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady. Na VIII sesji Rady Gminy w dniu 30 grudnia 2019 r. powzięto 18 uchwał, które zostały przekazane do Wydziału Nadzoru i Kontroli Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku oraz do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku.

Pan Wójt przedstawił sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady. Na IX nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w dniu 21



maja 2020 r. powzięto 12 uchwał, które zostały przekazane do Wydziału Nadzoru i Kontroli Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku oraz do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku.

W okresie międzysesyjnym wydano także 48 zarządzeń. Nikt z obecnych na sali nie miał pytań do sprawozdania.

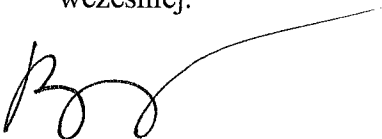
Sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 6

Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że w dniu 04 czerwca 2020 r. Wójt Gminy Kuźnica złożył Raport o stanie Gminy Kuźnica za 2019 rok do biura obsługi Rady Gminy. Państwo Radni otrzymali Raport o stanie Gminy Kuźnica za rok 2019 na skrzynki e-mail. Raport w dniu 22 lipca 2020 r. został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu wraz z formularzem do zgłoszenia się przez mieszkańców do udziału w debacie nad raportem. Raport o stanie gminy był również dostępny w biurze obsługi Rady Gminy. Mieszkańcy mogli zapoznać się z nim, wnieść uwagi, lecz nikt z mieszkańców nie był zainteresowany.

W dniu 06 sierpnia 2020 r. biuro obsługi Rady Gminy pismem nr Or.0002.10.2020 poinformowało Przewodniczącego Rady Gminy, że nie wpłynęły pisemne zgłoszenia mieszkańców Gminy Kuźnica wyrażające chęć wzięcia udziału w debacie nad Raportem o stanie Gminy Kuźnica za rok 2019 podczas X Sesji Rady Gminy Kuźnica zwołanej na dzień 06 sierpnia 2020 r. na godz. 12:00.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy przystąpił do dyskusji nad Raportem o stanie Gminy Kuźnica za rok 2019. Zapytał Państwa Radnych czy ktoś z nich zechciałby zabrać głos w sprawie raportu. Zachęcił Radnych do dyskusji nad Raportem. Nikt z Radnych nie miał pytań. Pan Przewodniczący powiedział, że jest to już kolejny taki Raport, przygotowany zgodnie z ustawą. Zgodnie z ustawą Wójt jest zobowiązany przedłożyć raport o stanie gminy za rok ubiegły. Pan Przewodniczący poinformował również zebranych, że Raport został przygotowany przy współpracy pracowników i kierowników naszego Urzędu pod kierunkiem Pani Sekretarz, co należy docenić. Inne gminy zlecają przygotowanie Raportu firmom zewnętrznym, za który ponoszą bardzo wysokie koszty. Nadmieniał, iż nasz Raport jest obszerny i szczegółowo przedstawiony. Przewodniczący Rady Gminy ponownie zapytał Radnych czy mają jakieś uwagi do Raportu. Nikt z Radnych uwag nie zgłosił. Pan Przewodniczący wyjaśnił, że Raport o stanie Gminy Kuźnica za rok 2019 wraz z formularzem był zamieszczony na stronie internetowej Urzędu i każdy mógł się zapoznać odpowiednio wcześniej.



Wobec powyższego Pan Przewodniczący Rady Gminy poddał Raport o stanie Gminy Kuźnica za rok 2019 pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów/13 „za”, 0 „przeciw”, przy 1 „wstrzymującym się”/ przyjęła Raport o stanie Gminy Kuźnica za rok 2019.

Raport o stanie Gminy Kuźnica za rok 2019 wraz z pismem Wójta Gminy Kuźnica przekazującym Raport do biura obsługi Rady Gminy stanowi załącznik nr 8 do oryginału protokołu.

Pismo nr Or.0002.10.2020 z dnia 06 sierpnia 2020 r. stanowi załącznik nr 9 do oryginału protokołu.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 10 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 7

Pani Inspektor z biura obsługi Rady Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Kuźnica wotum zaufania.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący Rady Gminy poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /13 „za”, 0 „przeciw”, przy 1 „wstrzymującym się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr X/99/20

w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Kuźnica wotum zaufania.

Uchwała stanowi stronę nr 52 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 11 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący pogratulował Panu Wójtowi. Pan Wójt podziękował za zaufanie. Pan Wójt pochwalił się, że dzięki wspólnej pracy nas wszystkich nasza gmina znalazła się na 366 miejscu w rankingu gmin w Polsce w zakresie prowadzenia inwestycji oraz pozyskiwanie unijnych środków. Dodał, że w Polsce jest ok. 2500 gmin. Pan Wójt powiedział, że dalej będziemy dążyć w tym kierunku. Wyjaśnił, że każde pozyskane środki, staramy się należycie wykorzystać. Pan Wójt przypomniał także zebrany, że w najbliższym czasie rusza również rozbudowa drogi Czuprynowo – Klimówka. Niedługo będzie ogłoszony przetarg. Wstępnie nasz wkład będzie wynosił 1.750.000. Dokładne kwoty będą znane po przetargach.

Pan Przewodniczący Rady Gminy przypomniał zebrany, że maseczkę ma prawo zdjąć osoba, która będzie przemawiać do mikrofonu. Natomiast wszystkie pozostałe osoby

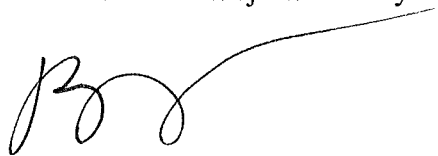


znajdujące się na sali obrad, mają obowiązek przebywać w masce prawidłowo założonej. Maski mają zakrywać nos i usta, nie mogą być ściągnięte pod nos. Pan Przewodniczący poprosił, aby wszyscy obecni prawidłowo założyli maski.

Ad. pkt. 8

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie sprawozdania z wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury oraz informacji o stanie mienia komunalnego za 2019 r. Pani Skarbnik powiedziała, że do udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy potrzebne są trzy dokumenty. Pierwszy z tych dokumentów to sprawozdanie z wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury oraz informacji o stanie mienia komunalnego. Drugi dokument to sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu gminy. Zaś trzeci, ostatni dokument to przekazanie Państwu Radnym sprawozdań gminy za 2019 r. poprzez Zarządzenie Wójta Gminy. Poprzez wszystkie trzy dokumenty oraz sprawozdania, które są składane przez Wójta co kwartał, sprawozdania budżetowe są podstawą do tego, by ocenić czy budżet za poprzedni rok został wykonany. Pani Skarbnik dodała, że Państwo Radni otrzymali wszystkie trzy dokumenty. Pan Przewodniczący wtrącił, by nie czytać wszystkich sprawozdań, ponieważ Państwo Radni otrzymali je wszystkie na swoje skrzynki e-mail. Skarbnik wyjaśniła, że Państwo Radni zgodnie z procedurą powinni zatwierdzić wszystkie sprawozdania. Następnie odczytała treść projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za 2019 rok.

Pan Przewodniczący poddał sprawozdania pod głosowanie. Dodał, że w dniu 20 lipca Komisja Rewizyjna pod przewodnictwem Pana Przewodniczącego Radnego Tomasza Klimiuk zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie (4 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się przy 1 nieobecny”) i zwróciła się z do Przewodniczącego Rady z wnioskiem o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Kuźnica. Przewodniczący Rady w dniu 22 lipca 2020 r. przesłał wniosek o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Kuźnica do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku. Poprosił Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Tomasza Klimiuk o odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej. Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał opinię. Pan Przewodniczący Rady przytoczył zebrany treść pisma, którym przekazał opinię i wniosek o udzielenia absolutorium Wójtowi do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku. Następnie poprosił Panią Skarbnik, by odczytała treść uchwał Regionalnej Izby Obrachunkowej. Pani Skarbnik wyjaśniła, że wymogi formalne, by udzielić Wójtowi Gminy Kuźnica absolutorium zostały spełnione.



W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła sprawozdania.

Pan Przewodniczący dodał, że w sprawozdaniu wkraść się błąd na wykresie, dlatego też Państwo Radni otrzymali na skrzynki e-mail skan 1 kartki z prawidłowym wykresem.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 12 do oryginału protokołu.

Opinia Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 13 do oryginału protokołu.

Wniosek o udzielenie absolutorium stanowi załącznik nr 14 do oryginału protokołu.

Pismo Komisji Rewizyjnej przekazujące opinię wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorium do Przewodniczącego Rady stanowi załącznik nr 15 do oryginału protokołu.

Pismo Przewodniczącego Rady do RIO stanowi załącznik nr 16 do oryginału protokołu.

Kopia Uchwała Nr II/0321-126/20 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 22 kwietnia 2020 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Wójta Gminy Kuźnica sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2019 r. stanowi załącznik nr 17 do oryginału protokołu.

Kopia Uchwała Nr II-00322/20 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 30 lipca 2020 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy Kuźnica wniosku o udzielenie Wójtowi absolutorium za 2019 r. stanowi załącznik nr 18 do oryginału protokołu.

Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 19 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 9

Pan Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie uchwalenia zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za 2019 rok. Po chwili dodał, że Pani Skarbnik przedstawiła już projekt uchwały przy poprzednim punkcie porządku obrad. Pani Skarbnik dodała, że ta uchwała łącznie zatwierdza wszystkie trzy sprawozdania, ponieważ są one ze sobą połączone.

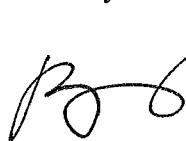
Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy ktoś ma pytania. Nikt nie zgłosił pytań.

Pan Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /13 „za”, 0 „przeciw” przy 1 „wstrzymującym się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr X/100/20

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za 2019 rok.



Uchwała stanowi stronę nr 53 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 20 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 10

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Kuźnica. Pani Skarbnik odczytała treść projektu uchwały.

Pan Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy ktoś z Państwa Radnych ma zapytania bądź uwagi do budżetu gminy na 2019 rok. Nikt nie zgłosił żadnych uwag ani zapytań.

Następnie poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /13 „za”, 0 „przeciw” przy 1 „wstrzymującym się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr X/101/20

w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Kuźnica absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2019 rok.

Uchwała stanowi stronę nr 54 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 21 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący pogratulował Panu Wójtowi uzyskania absolutorium. Pan Wójt podziękował.

Ad. pkt. 11

Pan Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu gminy na 2020 rok. Pani Skarbnik powiedziała Radnym, że na mocy ustawy dotyczącej COVID-19 można wprowadzać wiele zmian do budżetu zarządzeniem. Z tego też względu uchwała budżetowa jest niewielka, zostały w niej umieszczone zmiany, o których muszą zdecydować Państwo Radni. W uchwale zwiększamy deficyt budżetowy z tego względu, iż wprowadzamy nowe zadanie inwestycyjne, jakim jest przebudowa oświetlenia w Kuźnicy. Deficyt został zwiększony niewiele, bo tylko o ponad 100.000 zł, będzie on sfinansowany wolnymi środkami, które nam zostały po rozliczeniu roku 2019. Natomiast pozostałe rzeczy wprowadzone do budżetu są wręcz kosmetyczne, mówiąc kolokwialnie, ponieważ jest to małe zadanie inwestycyjne polegające na tworzeniu dokumentacji technicznej budowy odcinka sieci wodociągowej w celu połączenia sieci zasilanej z hydroforni w Kuścińcach z tą siecią zasilaną z wodociągu gminy Sokółka. Na ten

cel wykazane są dochody, które wprowadzamy do planu budżetu i są to dochody, które już zostały wykonane. Nie wprowadzamy nowych dochodów, które mogą być zrealizowane lub nie. Wszystkie dochody są zrealizowane. Pozostałe rzeczy związane są z realizacją funduszy sołeckich. Środki funduszy sołeckich przenosimy między rozdziałami w związku z wnioskowanymi zmianami, które składają konkretne sołectwa. Następnie Pani Skarbnik odczytała treść projektu uchwały.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 22 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że ma być wybudowana droga w Gminie Kuźnica na odcinku Czuprynowo – Klimówka. Powiedział, że do budowy poprzedniej drogi sołectwo Klimówka dokładało się do budowy drogi, a teraz sołectwo Klimówka nie dokłada się. Pan Przewodniczący powiedział, że na terenie gminy są inne inwestycje – studzienki podziałowe z montażem wodociągów i dane sołectwo może przeznaczyć na taki cel pieniądze, tym samym wspomagając Pana Wójta. W projekcie budżetu zapisane jest, iż sołectwo Klimówka przeznaczają środki z funduszu sołeckiego na budowę altany. Pan Przewodniczący Rady Gminy zasugerował, że sołectwo Klimówka może jeszcze zmienić swoją decyzję, nawet po podjęciu uchwały. Pan Radny Januszkiewicz wtrącił, że środki z ich funduszu sołeckie były właśnie przeznaczone na cele, o których mówi Pan Przewodniczący Rady Gminy. Pan Przewodniczący dodał, że chodzi o to, że środki są przeznaczone z budżetu. Zapytał czy ta droga jest potrzebna? I wytłumaczył, że dla mieszkańców z drugiej strony gminy zapewne nie jest potrzebna. Dodał, że należy patrzeć na całą gminę obiektywnie. Każda droga jest potrzebna w gminie. Pan Przewodniczący zasugerował, że sołectwo mogłoby zapytać Pana Wójta, w jaki sposób przekazać pieniądze z funduszu sołeckiego, aby wspomóc daną inwestycję. Sołectwo Klimówka wytrzyma rok bez altany. Podał przykład, że Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy także wytrzyma bez wspierania go. Mieszkańcy będą płacić drożej za wodę, wytrzymają.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Ad. pkt. 12

Pan Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2020-2032. Pani Skarbnik powiedziała Radnych o wprowadzonych zmianach do WPF. Wyjaśniła, że w

związku z tym, iż w budżecie zmieniany jest deficyt, to obowiązkowo należy wprowadzić zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Dodała, że ta uchwała jest odzwierciedleniem uchwały wcześniejszej, czyli uchwały budżetowej. Znajdują się w niej też dane dotyczące budżetu w latach przyszłych. Kwestie odnośnie budżetu lat przyszłych nie były zmieniane. To, co się zmienia w tej uchwale, to układ danych dotyczących roku 2020. Następnie Pani Skarbnik odczytała treść projektu uchwały.

Pan Przewodniczący wtrącił, iż zapomniał poinformować zebranych o wynikach głosowania przy poprzedniej uchwale i zrobił to w tym momencie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr X/102/20

w sprawie zmian budżetu gminy na 2020 rok.

Uchwała stanowi stronę nr 55 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 23 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący przeprosił zebranych za przeoczenie, następnie powrócił do punktu 12 i kontynuując punkt 12 porządku obrad poprosił Przewodniczącego Komisji Planowania i Finansów o odczytanie opinii.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 24 do oryginału protokołu.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr X/103/20

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kuźnica na lata 2020-2032.

Uchwała stanowi stronę nr 56 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 25 do oryginału protokołu.



Ad. pkt. 13

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie projektu uchwały w sprawie udzielenia Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej 1266 B Czuprynowo – Klimówka na terenie Gminy Kuźnica w Powiecie Sokólskim”. Pani Skarbnik wyjaśniła, że jest zamysł Starostwa Powiatowego, żeby w przyszłym roku wybudować wspólnie drogę na odcinku Czuprynowo – Klimówka na terenie Gminy Kuźnica. W związku z tym, koniecznym jest podjęcie uchwały, w której zobowiązemy się do tego, iż będziemy partycypować w kosztach przebudowy tej drogi. Następnie Pani Skarbnik odczytała treść uchwały.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 26 do oryginału protokołu.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę.

UCHWAŁA Nr X/104/20

w sprawie udzielenia Powiatowi Sokólskiemu pomocy finansowej na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1266 B Czuprynowo – Klimówka na terenie Gminy Kuźnica w Powiecie Sokólskim”

Uchwała stanowi stronę nr 57 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 27 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 14

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Pana Inspektora ds. oświaty o przedstawienie projektu uchwały w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Kuźnica, w roku szkolnym 2020/2021. Pan Radny Wysztygiel wtrącił, że ceny paliw raz rosną, raz maleją w związku z tym nie będą się zgadzać, jak za jakiś czas się zmieniają. Pan Inspektor wytłumaczył, że zgodnie z ustawą Rada Gminy określa ceny paliw. Ustawodawca nie wyznaczył określonego okresu, z którego należy wziąć pod uwagę. Pan Inspektor dodał, że wylicza się ceny paliwa z najaktualniejszych danych. Pan Inspektor tłumaczył zebrany w jaki sposób wyznacza się ceny paliw w uchwale. Pana Przewodniczący Rady Gminy dodał, że po podjęciu uchwały, jeśli ceny paliwa wzrosną czy zmaleją, to można także

zmienić uchwałę. Pan Inspektor powtórzył, że ustawodawca nie narzuca ściśle określonych zasad wyznaczania cen paliwa. Pan Wójt wyjaśnił zebranych, że w tej uchwale chodzi o zwrot kosztów za dowóz dzieci niepełnosprawnych do szkoły. Do dowożenia dzieci niepełnosprawnych jest zobowiązana gmina. Gmina dowozi dzieci, jest zapewniony środek transportu i nie ma z tym żadnego problemu. Zdarzają się jednak takie przypadki, że rodzice sami deklarują, że będą wozić swoje dzieci do szkoły. I za te dowożenie należy im zwrócić koszty. Tak więc niniejsza uchwała określa stawki cen.

Pan Radny Jędrzej Garkowski, Przewodniczący Komisji Planowania i Finansów odczytał pozytywną opinię komisji do projektu uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 28 do oryginału protokołu.

Do projektu uchwały uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ powzięła uchwałę:

UCHWAŁA Nr X/105/20

w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Kuźnica, w roku szkolnym 2020/2021.

Uchwała stanowi stronę nr 58 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 29 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 15

Pan Przewodniczący Gminy Kuźnica poprosił Panią Inspektor z biura obsługi Rady Gminy o przedstawienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy oraz Wójta Gminy Kuźnica. Pani Inspektor odczytała treść projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Radny Jarosław Janusz Januszkiewicz, Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odczytał opinię komisji do projektu uchwały, w której komisja jednogłośnie uznała skargę za bezzasadną. Opinia stanowi załącznik nr 30 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica zapytał czy skarżąca chce zabrać głos. Skarżąca odpowiedziała twierdząco. Wraz ze skarżącą ze swego miejsca wstał jej ojciec w celu zabrania głosu. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, aby pojedynczo zabierali głos. Skarżąca powiedziała, że jej ojciec jest upoważniony do zabrania głosu w jej sprawie na



sesji. Pan Przewodniczący dopuścił zarówno skarżącą, jak i jej ojca do głosu. Zebranych poinformował, że otrzymał od skarżącej upoważnienie, w którym upoważnia ojca do zabierania głosu w jej sprawie podczas sesji. Pan Przewodniczący odczytał treść upoważnienia. Następnie zapytał obydwój Państwa czy wiedzą, że ich wizerunek oraz wystąpienie jest nagrywane i występują na żywo. Odpowiedzieli, że jak najbardziej. Potem udzielił głosu skarżącej i jej ojcu. Pierwszy głos zabrał ojciec skarżącej. Wy tłumaczył zebranych, że w 2018 r. została podłączona woda do mieszkania przy jednej z ulic w Kuźnicy. Podczas podłączania wody, obecny był ówczesny kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy, który nadzorował całą budowę. Przyłącze zostało sfinansowane na koszt skarżącej, z własnych pieniędzy. Od 2018 r. do 2020 r. woda jak najbardziej była i nikt nie zgłaszał żadnych sprzeciwów. Ojciec skarżącej powiedział, że przyjęcie, odebranie było ustne przez ówczesnego kierownika, co zaraz córka potwierdzi odczytując zeznania. W bieżącym roku w marcu została zakręcona woda. Ojciec skarżącej powiedział, że sam osobiście interweniował u kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z pytaniem dlaczego woda została zakręcona. Kierownik ZGKiM jedynie wręczył kartkę, na której widnieje kwota rzędu prawie 3000 zł i poinformował, że należy zapłacić, lecz nie podał podstawy prawnej uprawniającej do zapłaty. Kierownik poinformował go, że jeśli zapłaci, to woda zostanie odkręcona, jeśli nie będzie zapłacone to wody nie ma. Nie było mowy o żadnych, innych warunkach. Ojciec skarżącej powiedział, że wziął kartkę z rozpisаныmi kwotami od kierownika ZGKiM i przeanalizował ją. Stwierdził, że kwoty są naliczone za takie rzeczy, które nie występują. Nawet sam fakt wynajęcia koparki przez 4 godziny, która przekopała 1 m. Zwrócił się do zebranych, że mogą się domyślić, że koparka ma wydajność 20 cm czy 10 cm na godzinę, a on później musi za to zapłacić. Dodał, że w warunkach technicznych nie było, że należy za coś płacić. Wy tłumaczył, że warunki techniczne były inne i pokazał zebrany mapkę tłumacząc co, gdzie się miało znajdować według warunków technicznych. Linia wody miała być poprowadzona na ulicy tuż przy posesji sąsiadki, następnie pociągnięta miała zostać kawałek prosto, przejść w stronę piekarni, przy piekarni biec prosto, następnie przejść przez ulicę i dopiero prowadzić do nowo wybudowanego domu. Według warunków technicznych woda miała być poprowadzona wręcz „labiryntem”. Dodał, że warunki były wydane celowo zaporowe, żeby nie można było tego wykonać. Powiedział, że gmina po przebudowie drogi, nie poprowadziła linii „tym labiryntem”, tylko poprowadziła w linii prostej. Gmina nie poprowadziła linii tak, jak zostały wydane skarżącym warunki, dlatego warunki są nieważne. Zdaniem ojca skarżącej gmina powinna była wręczyć nowe warunki, ponieważ ówczesne warunki były inne od

rzeczywistych. Zapytał jak można wystąpić o jakieś przejęcie tych warunków skoro one są nieważne. Powtórzył, że gmina powinna była wręczyć korektę dotychczasowych warunków, ponieważ została zrobiona wcinka (w tym miejscu ojciec skarżącej pokazał na mapie miejsce wcinki) przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy budowie wodociągu na jednej z ulic w Kuźnicy. Zostawiony został kawałeczek rury, do którego skarżący mieli się podłączyć i zostało im pokazane palcem, gdzie mają się podłączyć. Skarżący powiedzieli, podłączyli się tak, jak im zostało pokazane, czyli zgodnie z zasadami sztuki budowlanej i nikt tego nie może im zarzucić. Ojciec skarżącej powiedział, że zostało to przyjęte przez nadzór budowlany i zatwierdzone. Wy tłumaczył, że nie było tam żadnej „lipy”. Był tak geodeta, sprawdził stan faktyczny i zatwierdził. Ojciec skarżącej powiedział, że ma zastrzeżenia do Pana Radnego Klimiuka. Zarzucił Radnemu fałszowanie mapek na zlecenia i spytał na czyje zlecenie działał, zamieszczając mapkę poinwentaryzacyjną na geoportalu, gdzie nie ma wcięcia do wodociągu. Zarzucił Radnemu, że nie sprawdził, nie wie, a jak się nie wie to trzeba przyjść i zobaczyć. Następnie zwrócił się do Pana Radnego Januszkiewicza z pretensją, że mówiąc kolokwialnie „wydaje wyrok nie badając pacjenta”. „Pacjent” ma prawo do obrony. Zapytał czy Pan Radny wie, co to jest wcinka, a co to jest przyłącze; czy rozróżnia te dwie rzeczy? Ojciec skarżącej zarzucił Panu Radnemu Januszkiewicz, że nie jest w temacie. Powiedział, że Radnemu Januszkiewicz Pan Wójt przedstawił swoje stanowisko, Pan Januszkiewicz tylko się pod tym podpisał, nie mając żadnego pojęcia o sprawie i jeszcze wszyscy Radni się pod tym podpisali. Dodał, że jedyną osobą, która z nim rozmawiała jest Pan Radny Tochwin, który przyznał że się na tym nie zna, ale porozmawiał z nim na ten temat. Zarzucił pozostałym Radnym, że nikt się sprawą nie zainteresował, podsumował, że „Radni schowali głowy w piasek”. Kontynuując dalej swoją wypowiedź ojciec skarżącej powiedział, że wydane warunki techniczne mogą się różnić. Powiedział, że zarzucono skarżącym, iż linia idzie pod schodami. Warunki wydane a warunki techniczne to są dwie różne rzeczy. Warunki wydane wydaje ZGKiM. Natomiast warunki techniczne mogą się różnić od warunków wydanych – i jest to zapisane w ustawach. W tym przypadku jeżeli ZGKiM ma zarzut do tego, że linia idzie pod schodami, ma prawo odmówić konserwacji tego odcinka – od wodociągu do mego domu. Ojciec skarżącej powiedział, że tak może być i on się z tym zgadza. Powtórzył, że jeżeli coś się nie podoba ZGKiM to mają prawo tego nie przyjąć. Po chwili dodał, że mają przyjąć, ale z konserwacją na jego własny koszt. Ponownie powiedział, że ZGKiM mają obowiązek to przyjąć, bo tak jest napisane w ustawie. W tym momencie odezwała się skarżąca i zacytowała ustawę: „umowa powinna zawierać warunki usuwania awarii przyłączy wodociągowych lub przyłączy kanalizacyjnych będących w

posiadaniu odbiorcy usług”. Po czym zapytała dlaczego nie możemy podpisać umowy, że na tym odcinku sama sobie będę konserwować awarie czy usuwać awarie. Dodała, że taką umowę można podpisać. Powiedziała, że konsultowała tą sytuację z wodociągami w Sokółce. Dodała, że osoba kompetentna, powiedziała, że nie ma żadnego problemu, żeby zawrzeć taką umowę, to urzędnicy tutaj robią jej problem. Zapytała czy w Sokółce są inne przepisy jak w Kuźnicy ? Skarżąca kontynuując powiedziała, że umowa była konkludentna i zwróciła się do Pana Wójta z zapytaniem czy wie co to znaczy ? Wyjaśniła, że z ówczesnym kierownikiem ZGKiM zawarła umowę konkludentną. Dodała, że ówczesny kierownik ZGKiM zeznał na policji, dodała, że znaczy to, iż zeznania są wiarygodne stuprocentowo, po czym zacytowała słowa ówczesnego kierownika ZGKiM: „zezwoliłem ustnie Pani (skarżące) na korzystanie z wody z wodociągu, pod warunkiem, że będzie zamontowany wodomierz i będzie rozliczana według stawek wodomierza”. Skarżąca powiedziała, że próbowała podać odczyt wodomierza dla urzędników gminy, aby wystawili jej rachunek, jednak urzędnicy nie chcieli przyjąć jej wskazań. Powiedziała, że chciała zapłacić, ale nie chcieli przyjąć jej pieniędzy. Zapytała dlaczego ? Dlaczego Pan Wójt zarzuca jej, że chce mieć wodę za darmo. Po chwili skarżąca dodała, że odnośnie tej umowy istnieją orzeczenia sądu najwyższego, z których wynika że Przedsiębiorstwa Wodno – Kanalizacyjne oraz odbiorcy usług mogą wyrazić wolę zawarcia umowy o dostarczanie wody w dowolnej formie, w tym także przez czynności dorozumiane, czyli to jest umowa konkludentna. Skarżąca powiedziała, że kierownik nie miał prawa zakręcić wody, tylko powinien uzupełnić brakującą dokumentację. Zapytała dlaczego Pan kierownik ZGKiM nie przyznał się, że wymuszał ponad 2700 zł ? Dodała, że w raporcie przeczytanym przez pracownicę biura obsługi rady nie ma nic o tym, że kierownik ZGKiM powiedział, że skarżąca ma zapłacić 2711 zł. Dodała, że nie ma na to żadnej podstawy prawnej. Skarżąca powiedziała, że w zeznaniach kierownik ZGKiM mówi, że ojciec skarżące kontaktował się kilkakrotnie dzwonił, przychodził osobiście, odmówił zapłaty za przyłącze, co było jedną z przyczyn nieodebrania przyłącza. Tak zeznał kierownik ZGKiM. Skarżąca ponownie zapytała, dlaczego nie ma ani jednego słowa o tych kosztach. Wyjaśniła zebranych, że w rozmowach z Panem Wójtem, Wójt proponował, aby zapłacili te koszty i się jakoś dogadali. Po czym zapytała, dlaczego nie zostało o tym nigdzie wspomniane ? Po czym zwróciła się do Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Radnego Jarosława Janusza Januskiewicz z zapytaniem dlaczego nie została zaproszona na posiedzenie komisji skoro to gwarantuje jej Statut Gminy ? Po czym zacytowała § 109h Statutu Gminy Kuźnica: „Przewodniczący komisji zaprasza na posiedzenie komisji, wnioskodawców skarg, wniosków i petycji, na których są one rozpoznawane (...)” i ponownie zapytała dlaczego nie została



zaproszona ? Pan Przewodniczący Rady Gminy wtrącił wyjaśniając, że przewodniczący komisji ma takie prawo, że może zaprosić skarżącego na posiedzenie komisji, ale nie jest to warunek. Na co skarżąca stanowczo zaprzeczyła i powiedziała zwracając się do Przewodniczącego, że w statucie widnieje zapis, że przewodniczący komisji zaprasza i nie ma możliwości, że może zaprosić, a może nie zapraszać. Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że widnieje taki zapis, ponieważ przewodniczący komisji jest upoważniony do zapraszania. Na co skarżąca odpowiedziała, że skoro tak jest, to trzeba tak wpisać, zmienić statut w takim razie. Ojciec skarżącej powiedział, że na razie nie pisze, że coś takiego jest i w sumie przewodniczący ma obowiązek zaprosić na posiedzenie komisji skarżących. Skarżąca powtórzyła, że przewodniczący komisji ma obowiązek. Po czym zwracając się do Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powiedziała, że nie znając sprawy wydaje werdykt. Zapytała w jaki sposób ? Czy ktoś z komisji ma wiedzę, ma jakieś doświadczenie w sprawach wodno – kanalizacyjnych ? Pouczyła Radnych, że mają prawo wypowiedzieć się w tej kwestii, czy było to konsultowane z jakimś specjalistą ? Pytała dalej dlaczego została wysłuchana tylko jedna strona ? Ojciec skarżącej wtrącił, że podniesiono też zarzut, że nie został postawiony hydrant. Zwracając się do zebranych powiedział, że wszyscy Państwo mają wodę i zapytał czy u kogoś jest hydrant na przyłączy ? U kogo jest hydrant na przyłączy do domu ? Jeden z Radnych odpowiedział, że tak ma hydrant na przyłączy. Córka zapytała czy ma hydrant na linii wodociągowej ? Pan Radny Wyszytygiel wtrącił, że na pewno ma hydrant na linii, a nie na przyłączy. Ojciec skarżącej powiedział, że na pewno hydrant znajduje się na linii, po czym znów zapytał na linii czy na przyłączy ? Radny potwierdził, że na przyłączy. Wtedy ojciec skarżącej zapytał czy Pan Radny wie co to jest linia, a co to jest przyłączy ? Wy tłumaczył, że przyłączy to jest rurka od wodociągu do domu i ponownie zapytał czy na tej rurce od jest hydrant ? Podniosły się głosy, że na pewno hydrant znajduje się na linii. Ojciec skarżącej powiedział, że dlatego mówimy cały czas o przyłączy, a nie o linii. Spytał dlaczego takie warunki zostały zaporowe postawione, że na końcu przyłączy ma być hydrant ? Skarżąca dodała, że ten hydrant ma być na działce prywatnej, gdzie ustawa mówi, że hydranty stawia się przy drogach i skrzyżowaniach. Zapytała zebranych czy ktoś na działce prywatnej ma u siebie hydrant ? Po czym odpowiedziała, że nie, a dla niej kazali wstawić. Zapytała dlaczego ? Pan Wójt powiedział, że należało wnieść protest w trakcie i z tego co mówią wynika, że Państwo skarżący nie wnosili żadnego protestu. Na co skarżąca zapytała jakiego protestu ? Ojciec skarżącej zwrócił się do Pana Wójta i powiedział, że był u Wójta „z kartką”, że w rozmowie Wójt na początku zgodził się to skorygować i gdyby Wójt dotrzymał słowa to i on by dotrzymał słowa w kwestii pokrycia części kosztów. Dodał, że Pan



Wójt jednego dnia się zgodził, natomiast drugiego dnia schował karteczkę do szuflady i udał, że sprawy nie było. W tym momencie Pan Wójt zabrał głos i powiedział, że Pan Kierownik ZGKiM za chwilę wyjaśni całą tą sprawę i dodał, że bardzo jest mu przykro, bo się dowiedział, że Państwo skarżący zarzucają mu nękanie ich rodziny. Pan Wójt zwrócił się do skarżącej i poprosił, aby wyjaśniła co to znaczy nękanie ? W jaki sposób są przez niego nękani ? Na co ojciec skarżącej odpowiedział, że to jest nękanie, wymuszanie pieniędzy za zakręcanie wody. Pan Wójt zapytał kiedy i w jaki sposób wymuszał od skarżących pieniądze? Skarżąca powiedziała do Wójta, że wymusza Pan pieniądze. Pan Wójt ponownie poprosił, żeby skarżąca i jej ojciec wyjaśnili w jaki sposób są przez niego nękani. Skarżąca ponownie powtórzyła, że Wójt kazał zapłacić. Ojciec skarżącej dodał, że kierownik ZGKiM wyraźnie mu powiedział, że jeśli zapłaci to będzie woda, jeżeli nie to nie będzie. Po czym zapytał czy to nie jest wymuszanie ? Kontynuując zażądał podania podstawy prawnej. Pan Wójt powiedział, że dość tego bezprawia na terenie naszej gminy. Ojciec skarżącej odwrócił się i przeczytał tekst przysięgi: „mając na względzie dobro gminy i jej mieszkańców (...)” . Pan Wójt dodał, że bardzo wiele osób na terenie gminy bierze wodę i za nią nie płaci. Wyjaśnił, że skarżąca powinna mieć umowę z ZGKiM na pobieranie wody. Nawet jeżeli woda jest odkręcona, a skarżąca nie ma umowy to nie może tej wody pobierać. Ojciec skarżącej powiedział, że wiele osób w Kuźnicy nie ma podpisanej takiej umowy i woda im nie jest zakręcana. Natomiast w ich przypadku woda została zakręcona. Powiedział niech Wójt Gminy wytłumaczy dlaczego na mapie na geoportalu nie ma tej wcinki ? Następnie zarzucił Wójtowi, że było to zrobione na jego zlecenia. Wójt wyjaśnił, że tą sprawę nadzorował kierownik ZGKiM. Ojciec skarżącej powiedział, że straszono go nadzorem budowlanym. A on im powiedział, że nadzór budowlany powinien się zająć tym, że nie ma tu mapki poinwentaryzacyjnej. Wytłumaczył zebrany, że o godzinie 14⁰⁰ nie było tej mapki na geoportalu, natomiast o godzinie 14³⁰ czy o 15⁰⁰ już ta mapka była. Powiedział, że tylko jedno słowo powiedział przed kierownikiem ZGKiM i już ta mapka się znalazła na geoportalu, tylko bez odcinka połączenia. Poinformował, że tą mapkę wprowadził Pan Radny Klimiuk. Po czym zapytał Radnego Klimiuka na czyje zlecenie to zrobił ? Pan Radny Klimiuk wyjaśnił, że nie ma dostępu do geoportalu. Dostęp do tego portalu mają pracownicy starostwa. Na co ojciec skarżącej powiedział, że przecież Radny Klimiuk pracuje w starostwie. Pan Radny Tomasz Klimiuk powiedział, że nie jest pracownikiem starostwa. Na co ojciec skarżącej odpowiedział: „to mniejsza z tym, ale było to zrobione na Pana polecenie”. Skarżąca powiedziała, że Pan Radny Tochwin był ciekawy co powiedzieli jej w starostwie i że może dla Pana Tochwina „puścić” nagranie. Na co Pan Wójt zareagował,

pytając skarżącą czy nagrywała osoby ze starostwa bez ich wiedzy ? Czy poinformowała osoby ze starostwa, że były nagrywane ? Skarżąca odpowiedziała, że tak oczywiście. Pan Wójt powiedział, że nagrywanie osób bez ich wiedzy jest karalne. Na co skarżąca odpowiedziała, żeby Pan Wójt sobie to zgłosił, gdzie tam sobie uważa. Pan Wójt powiedział, że jest mu przykro, ponieważ skarżąca zarzuciła mu, że gdy mieszkała z dziećmi Wójt zakręcił jej wodę. Pan Wójt zapytał czy skarżąca mieszkała w tym domu z dziećmi. Na co skarżąca odpowiedziała, że przebywa w tym domu. Pan Wójt ponownie zapytał czy skarżąca tam mieszkała z dziećmi ? Skarżąca zapytała Wójta czy jest on od weryfikacji czy ona tam mieszka czy nie ? Ojciec skarżącej powiedział, jak można mieszkać jak nie ma wody. Pan Wójt powiedział, że jest to ważne, bo jest to istota sprawy. Skarżąca powiedziała, że budynek był oddany do użytku i mogła tam mieszkać. Pan Wójt wyjaśnił zebranym, że jak tylko otrzymał informację od kierownika ZGKiM, że skarżąca powiedziała, że mieszka w nowym domu z dziećmi, to polecił mu natychmiast jechać do tego domu i sprawdzić czy faktycznie dom jest zamieszkanym przez skarżącą i jej dzieci. Skarżąca zapytała w jaki sposób sprawdził i dodała, że ani wójt ani kierownik nie są od weryfikacji miejsca jej zamieszkania. Pan Wójt po raz wtóry zapytał czy jest prawdą, że mieszkała w nowym domu w czasie epidemii ? Skarżąca odpowiedziała, że tak. Ojciec skarżącej powiedział, że prezydent i premier apelowali o zaprzestanie jakichkolwiek egzekucji. Wójt zapytał czy skarżąca ma podpięte przyłącze kanalizacyjne ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że nie ma. Pan Wójt zapytał, gdzie w takim razie skarżąca odprowadza ścieki ? Skarżąca odpowiedziała, że nie ma wody na razie. Wójt powiedział, że jak skarżąca mieszkała to pobierała wodę, więc gdzie w takim razie była odprowadzana ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że wszystko było pobierane w celach budowlanych, a do tej pory nie było zlewów, dopiero zostały zamontowane. Wójt ponownie zapytał gdzie była odprowadzana woda ? Ojciec skarżącej powiedział nie ma wody. Skarżąca odpowiedziała: „wylewam”. Ojciec skarżącej powiedział, że od marca nie ma wody, więc nie ma czego odprowadzać. Pan Radny Tochwin powiedział, że w takim razie od 2017 roku skarżąca pobiera wodę bezumownie. Skarżąca odpowiedziała, że tak pobierała, ale w celach budowlanych. Pan Wójt zapytał kiedy był założony licznik ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że licznik był założony wówczas, jak podłączona była woda. Pan Tochwin zapytał, w którym to było roku ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że w 2018 r. Pan Radny Adam Tochwin podsumował, że od 2018 r., a teraz jest 2020 r., czyli przez 2 lata woda była pobierana. Ojciec skarżącej powiedział, że tak była, ale w celach budowlanych i zapytał Pana Tochwina czy to rozumie ? Pan Radny Adam Tochwin odpowiedział, że nie rozumie tego. Skarżąca powiedziała, że: „beton mieszałyśmy wodą”. Ojciec skarżącej zapytał czy nie wie Pan



Tochwin nie wie co to są cele budowlane ? Pan Wójt powiedział, że musi być założony licznik i musi być zgoda zarządcy. Skarżąca powiedziała, że była zawarta umowa konkludentna i zapytała Pana Wójta czy wie co to znaczy umowa konkludentna ? Następnie sama wyjaśniła, że są to czynności dorozumiane. Pan Wójt powiedział, że jest mu bardzo przykro, że znalazł się w takiej sytuacji, niezależnej od niego. Dodał, że bardzo przykro jest słuchać oskarżeń o nękania i nie wiadomo co jeszcze. Fakt jest taki, że Państwo (skarżący) pobierają wodę bezumownie i nie posiadają przyłącza kanalizacyjnego. Ponownie zapytał gdzie są odprowadzane ścieki. Zwrócił się bezpośrednio do skarżącej i powiedział, że Pani twierdziła w „sanepidzie” i wszelkich innych instytucjach, w których skarżyła, że mieszka razem z dziećmi w nowym domu, a Wójt z kierownikiem ZGKiM zakręcili jej dopływ wody. Pan Wójt powiedział, że skoro Pani tam mieszkała, to musiała odprowadzać ścieki. Następnie poprosił, by skarżąca wyjaśniła gdzie były odprowadzane ścieki ? Skarżąca odczytała następujący fragment wypowiedzi ówczesnego kierownika: „po wykonaniu przyłącza, żeby ułatwić kontynuowanie budowy budynku zezwoliłem ustnie Pani (...) na korzystanie z wody z wodociągu”. Pan Wójt powiedział, że jest mu bardzo przykro, jest to nietypowy przypadek. Skarżąca powtórzyła, że jest bardzo przykro. Pan Wójt powiedział, że tak jest mu przykro, bo Pani jeździ do instytucji, oskarża go, że zakręca jej wodę, podczas gdy ona mieszka z dziećmi, jak twierdzi. Skarżąca zaprzeczyła, jakoby tak mówiła, powiedziała, że wszędzie mówiła, iż przebywa, bo nie ma jak zamieszkać, gdyż nie ma wody. Pan Radny Adam Tochwin wtrącił, że przed chwilą skarżąca mówiła, że brała wodę w celach budowlanych, więc miała wodę, a teraz twierdzi, że nie ma wody. Powiedział, że nic z tego już nie rozumie. Skarżąca odpowiedziała, że teraz nie ma wody. Nie może zamieszkać, bo nie ma wody. Pan Radny Tochwin powiedział, że sami skarżący mówią, że mieli wodę. Skarżąca powtórzyła, że teraz nie ma wody. Pan Tochwin powiedział, że teraz nie mają wody, bo teraz zasuwa została zamknięta. Ojciec skarżącej powiedział, że tak jest i zapytał o co Panu Radnemu chodzi ? Pan Radny Tochwin wyjaśnił, że chodzi o to, że Pan (ojciec skarżącej) mówi, że nie ma wody, bo Panu zamknęli. Pan Tochwin kontynuując powiedział, że jak sama skarżąca twierdzi od 2018 r. mieszkała w tym domu, więc pobierała wodę. Ojciec skarżącej wyjaśnił, że woda była odkręcona w celach budowlanych i zapytał Radnego czy on to rozumie ? Pan Radny Jarosław Janusz Januszkiewicz zapytał w którym roku zostało oddane mieszkanie ? Skarżąca odpowiedziała, że w lutym 2019 r. Pan Radny powiedział, że w takim razie od ponad roku skarżąca pobierała wodę w celach budowlanych i zapytał czy to prawda ? Skarżąca odpowiedziała twierdząco. Pan Radny Januszkiewicz powiedział, że Państwo twierdzą, że cały czas woda była pobierana w celach budowlanych. Ojciec skarżącej potwierdził, że w



celach budowlanych. Pan Radny Januszkiewicz zapytał czy pobierali cały czas wodę w celach budowlanych. Od lutego 2019 r. mieszkanie zostało oddane do użytku, woda została zakręcona w marcu 2020 r. i nadal pobierana była w celach budowlanych, mimo oddania domu do użytku ? Ojciec skarżącej zapytał czy to jest takie dziwne ? Skarżąca zapytała czy oddanie mieszkania do użytku jest równoznaczne z zamieszkaniem ? Z sali padł głos, że tak. Ojciec skarżącej zapytał gdzie jest to zapisane i poprosił o podanie aktu prawnego, w którym zostało tak zapisane. Pan Wójt skinął głową, aby kierownik ZGKiM wyjaśnił sytuację. Pan kierownik Stanisław Chociej powiedział, że wyjaśni całą sytuację, jak tylko Pan Przewodniczący Rady Gminy udzieli mu głosu. Pan Przewodniczący Rady Gminy zwracając się do skarżącej i jej ojca zapytał czy Państwo chcieliby coś jeszcze dodać ? Skarżąca zwróciła się do ojca z zapytaniem czy będą puszczać nagranie ? Ojciec skarżącej zapytał czy chcą Państwo posłuchać opinii osoby ze starostwa ? Dodał, że jest to osoba ze starostwa, która wypowiedziała się w dobie epidemii telefonicznie. Przewodniczący Rady Gminy ponownie zapytał czy Państwo chcą coś dodać ? Pan Przewodniczący Rady Gminy stanowczo zaprzeczył, aby puszczać jakiegokolwiek nagrania innych osób podczas sesji. Powiedział, że to on prowadzi sesję i on decyduje o jej przebiegu, po czym po raz wtóry zapytał czy chcą coś jeszcze dodać ? Radna Dorota Kułak odpowiedziała, że nie chcą słuchać. Skarżąca zapytała jak to nie chcą słuchać? I w jaki sposób mamy rozwiązać tę sprawę ? Pani Radna Dorota Kułak odpowiedziała, że w taki sposób, że wszyscy płacimy za wodę. Nieważne czy w celach budowlanych czy innych. Ojciec skarżącej odpowiedział, że chcą płacić. Pani Radna skwitowała wypowiedź ojca skarżącej: „chcecie płacić, ale przez 3 lata pobieracie wodę bezumownie”. Ojciec skarżącej powiedział, że za wodę nie płacą, bo Urząd Gminy nie przyjmuje wskazań licznika. Pani Radna powiedziała, że skarżący pobierają bezumownie wodę, mają pretensje, zajmują czas Radnym, wszyscy obecni muszą się dusić w maseczkach. Skarżąca powiedziała, że dzwoniła, by podać licznik i nie chcieli wskazania jej licznika, bo nie ma umowy. Ojciec skarżącej zapytał, jak można płacić, jeżeli nie przyjmują wskazania. Skarżąca zwracając się do Radnej Kułak zapytała jak Pani zapłaci za prąd, nie mając rachunku ? Czy można tak zrobić ? Skarżąca powiedziała: „dajcie mi rachunek, to ja zapłacę bardzo chętnie”. Pan Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy Państwo (skarżący) chcą coś jeszcze dodać ? Ojciec skarżącej powiedział, że warunki, które zostały wydane powinny być uzupełnione o korektę na ten odcinek i wtedy można by było występować o oddanie. Skarżąca dodała, że jeśli korekta byłaby wydana w sierpniu 2018 r., podczas przebudowy drogi, to warunki byłyby jeszcze ważne do sierpnia 2020 r. i mogłaby wystąpić formalnie o przyjęcie przyłącza, bo warunki są ważne 2 lata. Powiedziała, że korekty nie otrzymała,



warunki są nieważne z winy Urzędu Gminy, ponieważ poprowadzili sobie przyłącze, jak sobie chcieli, nie według jej warunków. Dodała, że korekty do chwili dzisiejszej nie ma. Pan Wójt powiedział, że to Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wydaje warunki i to on decyduje w tych sprawach. Ojciec skarżącej powiedział, że powtórzy opinię. Powiedział, że warunki były wydane zgodnie z prawem. Pan Przewodniczący zapytał męża skarżącej czy nagrywa sesję i zapytał czy ktoś mu zezwolił na nagrywanie sesji ? Odpowiedział, że nie. Przewodniczący Rady Gminy pouczył męża skarżącej, że nie wolno nagrywać sesji bez zgody. Ojciec skarżącej powiedział, że sesja jest przecież nagrywana. Pan Wójt zapytał jaka jest pewność, bez jakiegokolwiek kontroli, gdzie wszystko jest już zasypane, czy tam pod spodem niczego więcej nie wybudowano jakichś innych przyłączy. Skarżąca odpowiedziała, że wyjaśni Wójtowi i odczytała fragment dokumentu: „(ojciec skarżącej) za każdym razem informował Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy o wykonaniu wykopu, sam osobiście widziałem te rury, których zgrzewania dokonywał pracownik (firmy)” powiedziała, że są to zeznania ówczesnego kierownika ZGKiM. Dodała, że każdy wykop widział ówczesny kierownik ZGKiM. Ojciec skarżącej dodał, że ten sam kierownik puścił wodę i zezwolił na korzystanie. Pan Wójt wyjaśnił, że puścić wodę można, ale aby czerpać wodę to już trzeba mieć umowę. Ojciec skarżącej zapytał Wójta czy jest jakiś problem podpisać umowę ? Wójt wyjaśnił, że w warunkach było dokładnie zapisane, że to w Państwa interesie było protokół odbioru dopilnować. Ojciec skarżącej zaprzeczył. Następnie wyjaśnił, że protokół odbioru odbiera Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i to on powinien naciskać lub jeżeli czegoś brakuje jakichś dokumentów, powinien wzywać do uzupełnienia dokumentacji. Wezwania do uzupełnienia dokumentacji żadnego nie było, nie było żadnego powiadomienia o zakręceniu wody, żaden urząd ani za światło, ani za nic, nie odcinają, najpierw wysyłają upomnienie do uzupełnienia dokumentacji. Tu natomiast takiej sytuacji nie było. Można to było wszystko rozwiązać pociągnięciem jednego papierka. Jeżeli czegoś brakuje to piszemy, a my się zgadzamy. Tu nie chodzi o pociągnięcie, a o wymuszenie pieniędzy bez podstawy prawnej. Pan Wójt zapytał czy Państwo mają przy sobie warunki ? Poprosił o pokazanie tych warunków i odczytanie treści warunków. Pan Wójt powiedział, że skarżący mówią o sprawach, które są dla nich wygodne, a w dokumencie dokładnie wszystko jest opisane. Ojciec skarżącej powiedział, że owszem wszystko jest opisane i jeżeli czegoś brakowało, to wystarczyło wezwać do uzupełnienia dokumentacji, podpisać świstek i wszystko byłoby załatwione. Zapytał czy to nie jest rozwiązanie sprawy ? Pan Wójt zapytał, kto powinien tych wszystkich spraw osobiście dopilnować ? I odpowiedział, że inwestor. Ojciec skarżącej odpowiedział, że tych spraw powinien dopilnować urzędnik gminy. Pan


Wójt powtórzył, że powinien tego dopilnować inwestor. Ojciec skarżący powtórzył, że urzędnik gminy. Kontynuując powiedział, że jeśli Pan Wójt mówi, że powinien dopilnować inwestor, to on przypomni Wójtowi, że w 2009 r. założył wodociąg dla synów, Wójt doskonale o tym wie, cała dokumentacja była złożona i chodził kilka razy, aby to zostało odebrane. Wówczas obowiązywały przepisy, że jeżeli Gospodarka Komunalna to przejmie to musi inwestorowi za to zapłacić. Nie przejmowano tego przyłącza do chwili, aż przed Radą zostało przyjęte, ponieważ w 2017 r. przepisy się zmieniły i już teraz gmina nie ma obowiązku zwracania kosztów. Dodał, że Przewodniczący Rady Gminy powinien wiedzieć, że przepisy nie działają wstecz i jeżeli Pan wójt mówi, że działa zgodnie z prawem, to trzeba było zapłacić za to przyłącze. Pan Wójt zapytał ile wody zużyto w tym mieszkaniu ? Ojciec skarżący odpowiedział, że nie wie. Pan Wójt poprosił o przedstawienie dokumentów, gdzie odprowadzane były ścieki. Ojciec skarżący odpowiedział, że jest szambo i zwrócił się do Wójta, aby nie szukał dziury w całym. Dodał, że jeżeli chodzi o prawdę, to gmina teraz wyceniła ten wodociąg, który został założony w 2009 r. na kwotę 600 zł, gdzie była przebitka pod drogą i 90 m wodociągu położone. Zwrócił się do zebranych, by sobie przekalkulowali, że gmina wyceniła taki koszt. Natomiast w tym przypadku położenie 1 m rury kosztuje 3.000 zł. Po czym podziękował. Pan Radny Franciszek Wyszygiel zgłosił, że ma coś do powiedzenia w tej sprawie. Powiedział, że jego synowie również „pobudowali się” na jednej z ulic w Kuźnicy. Zwrócił się do Pana Wójta, że wtedy nie wyrażał zgody na położenie rur do kanalizacji do działki. Pan Wójt zaprzeczył jakoby coś takiego miało miejsce. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że są na to świadkowie, można ich zapytać. On zapłacił za te rury, powiedział synom, by kładli rury, bo i tak będą musieli. Pan Wójt powiedział, że przyłącza są robione na koszt inwestorów. Pan Przewodniczący Rady Gminy przywołał Pana Wyszygła do porządku i powiedział, by mówił na temat tej konkretnej sprawy. Ojciec skarżący wtrącił, że Wójt teraz powiedział, że przyłącza są na koszt inwestorów. Ojciec skarżący powiedział, że właśnie na koszt inwestora, tj. gminy. Pan Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że na koszt inwestora, tzn. tego, który buduje. Pan Radny Wyszygiel wykrzykiwał, że on zapłacił za rury. Pan Wójt powiedział, że niektórzy mieszają pojęcia. Wyjaśnił, że gmina buduje zgodnie z przepisami prawa linię główną, natomiast od linii głównej przyłącza, nie ma znaczenia, w którym miejscu jest, wykonuje inwestor. Pan Radny Wyszygiel nadal mówił, że zapłacił za linię główną, w momencie gdy jego synowie budowali się w Kuźnicy. Pan Wójt zapytał Pana Radnego Wyszygła czy był na to zrobiony projekt ? Pan Wójt powiedział, że nie było projektu i Pan Radny Wyszygiel robił to jako przyłącze. Pan Radny Wyszygiel zapytał jakie przyłącze ? I ponownie powiedział, że zapłacił za te rury. I dodał, że do działki

„dociąga” gmina. A u niego było inaczej, jednemu synowi od ulicy do podwórka policzyli 6.000 zł, a drugiemu 15 m „ciągnęli” i też 6.000 zł policzyli. Pan Przewodniczący Rady Gminy udzielił głosu kierownikowi Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy. Pan Chociej powiedział zebranych, że przyniósł ze sobą całość dokumentów zebranych w tej sprawie, głównie po to, aby się tymi dokumentami podeprzeć. Powiedział, że opowie o sprawie od początku, ale postara się zrobić to możliwie szybko. Tak jak przeczytane było w uzasadnieniu 18 lipca 2017 r. skarżąca zwróciła się do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej o ustalenie warunków technicznych na wykonanie przyłącza wodociągowego. ZGKiM wydał takie warunki, są to dwie strony maszynopisu datowane na dzień 2 października 2017 r. i poprosił, by zebrani zwrócili uwagę na tę datę. Skarżąca podpisała odbiór tego dokumentu, załącznikiem tych warunków jest mapka, na której zostało naniesione to przyłącze, które ma być poprowadzone to przyłącze. Pan kierownik zaznaczył, że należy zwrócić szczególną uwagę na punkt 10 i 11: „wykonane przyłącze wodociągowe i kanalizacyjne należy zgłosić z wyprzedzeniem 2-dniowym do odbioru technicznego w stanie odkrytym, odbioru dokonuje pracownik działu gospodarki wodno-ściekowej ZGKiM w Kuźnicy przy udziale inwestora i wykonawcy”. Ojciec skarżącej powiedział w głębi sali, że tak było. Punkt 11: „protokół odbioru technicznego jest spisywany po wykonaniu uzbrojenia zgodnie z dokumentacją z zachowaniem wymaganych standardów itd. (...) protokół odbioru technicznego nie jest protokołem odbioru końcowego w świetle przepisów prawa budowlanego, spisanie protokołu odbioru końcowego i podpisanie go przez członków komisji odbiorczej, w świetle prawa budowlanego, leży w interesie inwestora”. Pan kierownik powiedział, że to było w roku 2017 r.. Następnie powiedział, że termin tych warunków upłynął 1 października 2019 r. Wyjaśnił zebranych, że jest na stanowisku kierownika od 18 grudnia 2019 r. Pan Przewodniczący przerwał kierownikowi i zapytał męża skarżącej czy nadal nagrywa sesję ? Następnie zapytał, gdzie będzie przechowywał to nagranie ? Pouczył, że obowiązuje RODO, a tym samym zakaz nagrywania, oprócz tego, że sesja jest nagrywana przez Urząd. Mąż skarżącej powiedział, że on niczego nie nagrywa, skarżąca pytała jakie nagranie ? Pan Przewodniczący zapytał powtórnie, gdzie i w jaki sposób będą przechowywane nagrania ? Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił skarżących, aby telefony komórkowe wynieśli z Sali obrad i pozostawili na zewnątrz. Następnie pozwolił kontynuować wypowiedź kierownikowi ZGKiM. Pan kierownik ZGKiM powiedział, że na początku roku 2020 dowiedział się od konserwatora, że jest przyłącze niedokończone, woda na zasuwie jest prawdopodobnie otwarta i mieszkaniec pobiera wodę. Kierownik powiedział, że wydał polecenie konserwatorowi, aby zakręcił to przyłącze. Dodał, że był z konserwatorem



na miejscu i obydwaj stwierdzili, że rzeczywiście zasuwa jest otwarta. Powiedział, że po kilku dniach zjawił się w biurze ojciec skarżącej, którego wtedy kierownik poznał, z pretensją, że woda została zakręcona i grozi to uszkodzeniem centralnego ogrzewania. Pan kierownik powiedział, że wraz z ojcem skarżącej udali się na miejsce, zwrócił się do ojca skarżącej by potwierdził czy tak było, ojciec skarżącej odpowiedział, że tak było, by obejrzeć zasuwę z daleka, obejrzeli dom i odbyli krótka rozmowę. Okazało się, że tak jak jest opisane w warunkach technicznych, pewne rzeczy były zawierane kolokwialnie mówiąc „na gębę”, ustnie. Kierownik powiedział, że dowcip polega na tym, że przyłączy zostało poprowadzone pod ulicą, po drugiej stronie ulicy została zrobiona zasuwa i to zrobił ZGKiM, od linii wodociągowej do zasuwy. Natomiast dalej od zasuwy do domu włącznie miał zrobić ojciec skarżącej. Nawet podobno ZGKiM pożyczał ojcu skarżącej jakieś rury. To wszystko zostało wykonane. W mapce dołączonej do warunków technicznych jest przebieg tego przyłącza, pomijając tę część, która wykonywał ZGKiM, czyli te słynne 2711 zł. Na rysunku widać, że przyłączy miało być wykonane rurą 90, bo ewentualnie mogło posłużyć do przyłączenia kolejnych działek do sieci wodociągowej. Natomiast wejście do domu jest od innej strony. To przyłączy rurą 90, miało być zakończone hydrantem. W tym celu, że kiedyś być może będą podłączeni kolejni lokatorzy. Kierownik powiedział, że podczas rozmowy ojciec skarżącej powiedział, że liczy na to, że z tego powodu, że kolejne działki będą przyłączane, to gmina powinna zwrócić mu pieniądze za to przyłączy, miało by nastąpić takie rozliczenie. Kierownik powiedział mu, że to co wykonał zakład, czyli te słynne 2711 zł, to są prace wykonane przez ZGKiM. I dodał, że ZGKiM i Urząd Gminy to dwie oddzielne jednostki i żeby w tej kwestii porozmawiał z Wójtem. Jeżeli Wójt zgodzi się pokryć koszt tego przyłącza to on jako kierownik ZGKiM nie ma nic przeciwko temu. Kierownik ZGKiM powiedział, że początkowo ojciec skarżącej się zgodził. Udali się razem do biura ZGKiM, potem ojciec skarżącej kilkakrotnie dzwonił, przychodził do niego kwestionując czas pracy ZGKiM. Twierdził, że koparka tyle czasu nie pracowała. Zakwestionował też użycie różnych części, konserwator przyniósł więc do biura wszelkie złączni i tłumaczył ojcu skarżącej co się z czym łączy, jak to ma wyglądać. Kierownik powiedział, że jest pewien, że gdyby teraz rozkopać to przyłączy, to te wszystkie części by tam były. Zakwestionował też całą tę sumę pieniędzy. Kierownik powiedział, że na koniec żartem zapytał ojca skarżącej ile byłby za to wszystko gotów zapłacić ? Bo jednak ZGKiM jakąś część robót wykonało. Pan kierownik powiedział, że dokładnie nie pamięta jaka wtedy padła wysokość kwoty, ale coś około 1500.00 zł. Ojciec skarżącej poprawił kierownika, powiedział, że mówił o kwocie 1800.00 zł, bo to by była uczciwa zapłata. Kierownik ZGKiM kontynuując powiedział, że ojciec skarżącej tłumaczył,

że kiedy kupował rury to zapłacił o 1.00 zł taniej na metrze. Na co kierownik mu wówczas odpowiedział, że chleb w każdym sklepie kosztuje inaczej i to akurat niczego nie tłumaczy. Kierownik następnie zwrócił się do zebranych czy zwrócili uwagę, jak wyraził się ojciec skarżący o przyłączy – powiedział od sieci do domu, po czym zapytał skarżącego czy tak było ? Odpowiedział, że tak. Kierownik wyjaśnił więc zebranych, że w całej dokumentacji, którą ma przy sobie i podczas rozmów z Państwem (kierownika ze skarżącą i jej ojcem) pada takie sformułowanie - „wcinka”. Powiedział, że to co zrobił ZGKiM, czyli około dwadzieścia kilka metrów od sieci wodociągowej do zasuwy po drugiej stronie ulicy, to jest wcinka i to należy do ZGKiM. Natomiast przyłącze to jest tylko to, co ojciec skarżący zrobił od zasuwy do domu. Kierownik zwrócił uwagę, że należy się określić co jest czym. Po czym wyjaśnił, że wcinka to prosta i odcinek. Punkt to punkt. Wcinka - tu się wcinamy do sieci wodociągowej. Część od wcinki do domu to jest już przyłącze. Więc ZGKiM wykonało część przyłącza, dlatego kierownik powiedział, że chciał wyegzekwować te słynne 2711.00 zł. Dodał, że ta kwota nie jest zmyślona, lecz ZGKiM wykonało jakąś pracę, zakupił na ten cel jakieś części, które zostały tam zainstalowane. Kierownik mówił, że jest mapka poinwentaryzacyjna, z której wynika, że przyłącze zostało poprowadzone do domu, ale nie przed domem, tak jak jest to na planach, tylko pod schodami. Kierownik wyjaśnił, że owszem bywają pewne odstępstwa, sam tłumaczy petentom, rysuje kreski na mapce, ale nie znaczy to, że idealnie po tej kresce ma być przyłącze. Podczas budowania zdarzają się różne sytuacje, pod ziemią są kamienie, wybudowane są też murki, więc może się to różnić o 1 metr, o 1,5 metra, lecz nie powinno znajdować się pod schodami. Zapytał dlaczego nie może znajdować się pod schodami i dlaczego ZGKiM nie może tego odebrać i na to się zgodzić ? I wyjaśnił podając przykład: skarżąca z rodziną wyjedzie na 2 tygodnie urlopu. W tym czasie np. pęknie rura pod budynkiem, ponieważ ona idzie centralnie pod budynkiem i zaleje dom. Państwo mieszkający w tym domu wrócą z urlopu i domagają się od ZGKiM zapłaty za szkody na kwotę 200.000 zł, ponieważ ZGKiM ponosi odpowiedzialność za odebrane przyłącze. Kierownik powiedział, że za taką sytuację nie chciałby odpowiadać. Następnie Pan Chociej powiedział, że zarzucił skarżący, że przyłącze nie jest wykonane zgodnie z warunkami z dwóch powodów. Pierwszy z nich to przyłącze przebiega pod schodami, druga zaś to sprawa to hydrant, który miał się znaleźć na działce. Każdy widzi, że na działce hydrantu nie ma. Państwo twierdzą, że hydrant na ich działce jest niepotrzebny. Kierownik powiedział, że sam nie wie czy byłby potrzebny czy nie. Jeśli w przyszłości do tej sieci byłby dołączane kolejne działki, to na pewno byłby potrzebny. Natomiast w tej sytuacji być może nie jest potrzebny. Jeśli natomiast był zaplanowany w warunkach i Państwo tych warunków przez okres 2 lat nie zakwestionowali,



to hydrant powinien tam być. Konserwator przyłapał ojca skarżącej na puszczeniu wody z rury, która miała być zakończona hydrantem. Kiedy konserwator zapytał go, co on tam robi, ojciec skarżącej odpowiedział, że potrzebuje do budowy troszkę wody. Czyli pobiera wodę bez licznika. Kierownik powiedział, że sądząc po takim zachowaniu skarżących, nie ma pewności czy pod tym budynkiem, jak została puszczone ta rura, to czy przypadkiem nie ma tam zamontowanego jakiegoś trójnika i obejścia. Kierownik stanowczo powiedział, że po takim zachowaniu nie ma mowy, żeby to zalegalizował. Poza tym warunki upłynęły w 2019 r. i nie ma możliwości powrotu do tych warunków. Pan kierownik ZGKiM powiedział, że ze skarżącą i jej ojcem prowadził wiele rozmów, które odbywały się różnie, w sposób kulturalny, ale też czasem niegrzeczny. Któregoś dnia kierownik odebrał telefon z „sanepidu” z zapytaniem – dlaczego zakręca ludziom wodę? Więc wytłumaczył panu, który dzwonił, że przyłączy z którego pobierana jest woda, jest nieoddane do użytku. Bo fakt jest taki, że przyłączy nie jest oddane do użytku. I wyjaśnił Panu, że wobec powyższego nie trzeba informować „sanepidu” z wyprzedzeniem, że odcinam ludziom wodę. Formalnie rzecz biorąc, tego przyłącza nie ma. Nieco później kierownik ZGKiM odebrał kolejny telefon, tym razem ze Starostwa Powiatowego w Sokółce, w tej samej sprawie. Kierownik powiedział, że również musiał się tłumaczyć. Kierownik ZGKiM odniósł się do słynnej „kartki”, która przewija się w toku sprawy. Powiedział, że był wzywany na Policję, ponieważ skarżąca uznała, że kierownik ZGKiM wymusza kwotę 2711.00 zł. Wyjaśnił policjantowi zgodnie z prawdą, po czym zwrócił się do skarżącej, by odpowiedziała tak lub nie, czy wystawił jej fakturę z tą kwotą do zapłaty? Skarżąca odpowiedziała, że nie. Kierownik zapytał więc jakie to jest wymuszenie? Czy zażądał tych pieniędzy od Państwa do swojej prywatnej kieszeni? Skoro nie wystawił faktury to jak można twierdzić, że wymusza te pieniądze? Powiedział, że niczego od tych Państwa nie wymuszał, ale skoro ZGKiM wykonało jakąś część pracy, to należy za to zapłacić. Dodał, że on jako kierownik ZGKiM jest zobowiązany egzekwować pieniądze za pracę ZGKiM. Pan kierownik ZGKiM powiedział, że na samym początku spotkań z mieszkańcami, których sprawa dotyczy, wywnioskował, że nie zamierzają zapłacić tych pieniędzy, więc nie wystawił im faktury. Dodał, że faktury za pobieranie wody również Państwu nie wystawił, a wodę pobierali bezprawnie, bezumownie przez okres 1,5 roku lub nawet 2 lat. Kierownik powiedział do skarżącej, że później ona może powiedzieć, a to nie jest wasz wodomierz, nie jest zalegalizowany, nie ma plomb, to na jakiej podstawie Pan wystawia fakturę. Zebrany wyjaśnił, że jeśli ZGKiM wystawia fakturę, to jest to równoznaczne z wpłynięciem pieniędzy do kasy. Jeśli wystawiłby fakturę, to dla Urzędu Skarbowego byłoby to jasne, że ZGKiM otrzymało kwotę 2711.00 zł. A realnie patrząc te pieniądze mogą nie



wpłynąć nigdy. Kierownik następnie odniósł się do skargi do Wojewody. Powiedział, że został wychowany tak, że jeśli nawet spotyka się z człowiekiem dużo młodszym od siebie, który ma sądząc po wyglądzie 14 lat, to nie zwraca się do niego „per ty”. Po czym zwrócił się do skarżącej i powiedział, że do niej również nigdy się tak nie zwrócił. Powiedział skarżącej, że jeśli ma nagrania, którymi się chwaliła, to poprosił, aby umożliwiła ich odsłuchanie, aby można było dowieść, w którym momencie kierownik zwrócił się do skarżącej „per ty”. Następnie wyjaśnił, że nie używa też biblijnych odniesień, ponieważ taką ma zasadę, że biblijnych określeń nie używa. Kierownik ZGKiM powiedział, że skarżąca wielokrotnie twierdziła, zarówno ustnie, jak i pisemnie, że przyłączy zostało odebrane, a w przyłączy była woda. Kierownik powiedział, że owszem była woda, przyłączy jest w trakcie budowy woda może się w nim znajdować. Nie jest to jednak tożsame z tym, że płynie tam woda i żeby zakręcić to przyłączy nie trzeba powiadamiać „sanepidu”. Przyłączy nie jest oddane do użytku. W tym momencie o głos poprosiła Radna Dorota Kułak i powiedziała, że to się wszystko rozchodzi o pieniądze. Dodała, że ci Państwo pobierają wodę bezumownie i jeszcze mają pretensje. Mówiła, że wszyscy mieszkańcy płacą za wodę, a skarżąca pobierała wodę bezumownie. Dodała, że skoro ta sytuacja jest, aż takim problemem to należy to wszystko rozkopać, wyjąć wszystkie rury, zobaczyć ile czego jest zużyte, bo będziemy wszyscy marnować pół dnia, przepychając się. Pan kierownik powiedział, że to że ZGKiM sugerował skarżącej nowe warunki, to nie znaczy, że skarżąca ma kopać na nowo wodociąg, albo rozkopywać to, co już jest. Następnie wyjaśnił, że to, co już jest, od sieci wodociągowej do zasuwy, tego odcinka można być pewnym, bo wykonywał to ZGKiM. Natomiast za zasuwą można postawić studnie wodomierzową, a wtedy, za tym wodomierzem Państwo mogą sobie robić, co chcą, bo wówczas sami będą odpowiadać oraz ponosić koszty. Pni Radna Dorota Kułak powiedziała, że nie może tak być, że skarżący pobierają sobie wodę z wodociągu i za nią nie płacą. Pan kierownik powiedział, że skarżąca przychodziła wielokrotnie w sprawie zawarcia umowy, ale dopóki nie będzie protokołu odebrania to nie ma o czym rozmawiać. Dodał, że ówczesny kierownik ZGKiM może i wyraził zgodę na korzystanie, może widział co jest pod ziemią, może zezwolił na korzystanie, ale żadnego protokołu nie sporządził, nie ma dokumentu. Pan Wójt wtrącił, że nie można chodzić do domów do urzędników, sołtysów, radnych i naciskać ich, by podjęli korzystną decyzję dla skarżącej. Pan kierownik powiedział, że skarżąca dopiero w marcu, czy kwietniu dostarczyła mapkę poinwentaryzacyjną. Taką, z której wynikało, że przyłączy zostało zrobione pod schodami itd. Mapka poinwentaryzacyjna jest zgodna z rzeczywistością. Mapka datowana jest na rok 2018, ale została dostarczona w tym roku, bodajże w marcu. Wcześniej tej mapki nie było. Skarżąca dostarczyła także



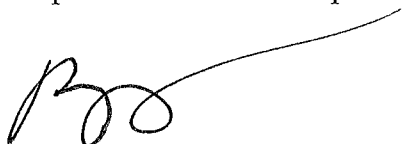
dokument potwierdzający oddanie domu do użytku, przyjęcie przez nadzór budowlany. Kierownik zapytał, jakim cudem bez tego protokołu? Wszyscy, którzy się budują wiedzą, że trzeba mieć wodociąg, trzeba mieć kanalizację, szamba na mapce nie ma, a dom został oddany do użytku. Skarżąca twierdzi, że skoro nadzór budowlany przyjął, to powinniśmy zawrzeć umowę. Kierownik ZGKiM dodał, że do chwili obecnej protokołu odbioru nadal nie ma. Powiedział, że wielokrotnie pytał skarżącą czy ma pani protokół odbioru technicznego podpisany przez kierownika, nieważne którego kierownika, ale z podpisem kierownika ZGKiM. Kierownik powiedział, że skarżąca nie ma takiego protokołu, więc to przyłącze nie istnieje. Pan Przewodniczący na chwilę przerwał kierownikowi i zapytał skarżącą czy ma kopię protokołu odbioru technicznego? Skarżąca odpowiedziała, że chce się odnieść do protokołu. Następnie wytłumaczył, że jeżeli taki protokół się spisuje, to sporządza się go w dwóch egzemplarzach. Pierwszy egzemplarz powinien znajdować się w dokumentacji ZGKiM, następnie drugi egzemplarz otrzymuje inwestor. Po czym ponownie zapytał czy Państwo mają podpisany taki protokół? Skarżąca powiedziała, że chce się odnieść do protokołu. Przewodniczący Rady Gminy ponownie spytał, czy Państwo mają podpisany protokół? Następnie dodał, że protokołu w dokumentacji ZGKiM nie ma, więc może Państwo mają protokół, bo rozmawiamy dość długo wokół jednego tematu, tracimy czas. Skarżąca odpowiedziała, że protokół nie może być sporządzony, ponieważ warunki są nieważne. Powiedziała, że Pan Wójt zeznawał, że pierwotnie warunki były inne, lecz w 2018 roku i w tym momencie skarżącą urwała, bo głos zabrał jej ojciec. Ojciec skarżącej wtrącił, że warunki straciły ważność w momencie przebudowy ulicy, przy której znajduje się dom skarżącej. Pan Przewodniczący Rady Gminy uciszył zebranych i zapytał skarżącą czy posiada dziennik budowy? Odpowiedziała, że posiada. Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił skarżącą by pokazała stronę 14 dziennika budowy. Skarżąca odpowiedziała, że dziennik budowy ma, ale jest w domu. Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że w dzienniku budowy znajduje się protokół odbioru sieci wodno-kanalizacyjnej, czy jest podpisany przez kierownika ZGKiM. Skarżąca odpowiedziała, że podpis jest właściciela prywatnej firmy, która działała na terenie Gminy Kuźnica. Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica zapytał powtórnie czy sieć wodno – kanalizacyjna jest odebrana przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy, który jest właścicielem wodociągów na terenie Gminy Kuźnica. Czy jest podpis, że wodociąg został odebrany? Czy jest podpis kierownika ZGKiM? Skarżąca powiedziała, że jest podpis właściciela prywatnej firmy, która zajmowała się usługami budowlanymi. Pani Radna Dorota Kułak powiedziała, że właściciel tej budowlanej prywatnej firmy, który podpisał odbiór wodociągu skarżącej, nigdy nie był



kierownikiem ZGKiM. Pan Radny Wyszygiel wtrącił, że jego syn w nowym mieszkaniu mieszka już trzeci rok i pan kierownik ZGKiM wie, jak mieszkanie było oddawane do użytku. Pan Przewodniczący Rady Gminy Kuźnica zapytał Pana Radnego Wyszygla czy on również pobiera bezumownie wodę ? Pan Radny Wyszygiel powiedział, że żadnej dokumentacji nie ma przy odbieraniu sieci wodno – kanalizacyjnej. Na co Przewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że dokumentacja jest. Jest taki dokument jak dziennik budowy, w którym na stronie 14 znajduje się odbiór instalacji wodno – kanalizacyjnej. Natomiast na stronie wcześniejszej jest przyłącze elektroenergetyczne, jest miejsce na odbiór instalacji przez kominiarza oraz odbiór instalacji gazowej. Przewodniczący Rady Gminy tłumaczył, że jeśli ktoś oddaje obiekt do użytku, to ten kto przedstawia do Starostwa Powiatowego, że obiekt posiada wszelakie instalacje to jest potwierdzone podpisem. Dodał, że jeżeli skarżący budynek jest oddany do użytku, to powinien być protokół podpisany przez kierownika ZGKiM. Następnie zwrócił się do kierownika ZGKiM i zapytał czy jest protokół, może karta gdzieś zginęła ? Kierownik ZGKiM odpowiedział, że w dokumentacji ZGKiM nie ma takiej kartki. Przewodniczący zwrócił się do skarżącej czy ma tę kartkę? W tym momencie Pan Radny Franciszek Wyszygiel wtrącił, że jak on budował drugi dom i był oddawany do użytku, to nie ma żadnej dokumentacji. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to że są braki w dokumentacji to nie jest wina obecnego kierownika. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że on nie mówi że to wina tego kierownika, ale dokumentacji nie ma. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że wykonywał przyłącze wodno – kanalizacyjne. Wykonaniem tego przyłącza zajął się ZGKiM w Kuźnicy. Było wytyczone, wydana została decyzja, w której zostało zawarte konkretnie od kiedy do kiedy ma być wykonane, kierownikiem wtedy był Pan Tadeusz Szymak. Kontynuował, że zlecił ZGKiM wykonanie przyłącza, ZGKiM wykonał zlecenie, podłączyli sieć wodno – kanalizacyjną, wszystko zostało sprawdzone, zatwierdzone i podpisane. Protokół został podpisany i wszystko wpisane zostało w dzienniku budowy. Ponownie zapytał skarżącej czy w dzienniku budowy ma podpis kierownika ZGKiM ? Któregokolwiek kierownika ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że budynek został oddany do użytku. Głos zabrał Pan Wójt i powiedział, że często wprowadza się urzędników w błąd. Bywa tak, że ktoś komuś coś podpisuje po koleżeńsku i wprowadza kogoś w błąd. I to może być powodem tej sytuacji. Ojciec skarżącej powiedział, że wszystko zostało wykonane zgodnie z prawem i wszystkie podpisy widnieją, które nie podlegają podważeniu. Ojciec skarżącej powiedział też, że nie zostało tam położone 20 metrów wcinki, tak jak mówił kierownik ZGKiM, tylko 1,5 góra 2 metry. Na co Pan Chociej zapytał ojca skarżącej ile jezdnia ma metrów szerokości ? Na co ojciec skarżącej odpowiedział, że właśnie

kierownik nawet nie wie, którędy biegnie linia wodna. Tłumaczył, że linia wodna biegnie po tej samej stronie, po której mieszkają i na chodniku, więc jest tylko 1,5 do granicy, gdzie mieszkają. Dodał, że jest to kolejny dowód na to, że kierownik nie wie, którędy biegnie wodociąg. Dodał także, że protokół nie może być przyjęty. Następnie powiedział, że ZGKiM w momencie przebudowy ulicy, przy której znajduje się budynek, powinna wręczyć skarżące korektę warunków. Pan kierownik przypomniał, że ojciec skarżącej przerwał mu, a teraz on ma głos. Następnie powiedział, że chciałby coś dodać w sprawie korekty warunków. Zwrócił się do skarżącej, że na policji powiedziała, że warunki były korygowane, a ona nie dostała warunków po korekcie. Kierownik ZGKiM wyjaśnił skarżącej, że wydane warunki techniczne dla niej, nigdy nie były korygowane. Korygowany był jedynie przebieg linii wodociągowej, który nie powinien skarżącej interesować, ponieważ przyłączy dla skarżącej określone było po jak najkrótszej linii, jak najkorzystniej dla skarżącej. Natomiast jak biegnie linia wodociągowa nie powinno skarżącej obchodzić. Nie było żadnej korekty warunków technicznych. Kierownik ZGKiM powiedział, że skarżący przez okres dwóch lat w żaden sposób do tego dokumentu się nie odnieśli. Nieważne czy hydrant skarżącym się podobał czy nie. Jeżeli postawienie hydrantu się skarżącej nie podobało, to należało wnieść uwagi na piśmie w tej sprawie. Tak samo, jeśli skarżąca chciała puścić pod budynkiem przyłączy, to należało wystąpić do ZGKiM i uzyskać zgodę ZGKiM. Dopiero jak warunki upłynęły, to Państwo zaczęli o tym mówić. Tego dokumentu, którego ważność upłynęła już nie ma. To przyłączy nie istnieje. A skoro przyłączy nie istnieje, to nie trzeba nikogo pytać, czy można zakręcić wodę, szkoda tracić wodę. Woda jest pobierana prawie przez 2 lata bezumownie. Kierownik ZGKiM powiedział, że nie wie jakim cudem ten dom został oddany do użytku, ponieważ zwykłym śmiertelnikom to się nie udaje, ale skarżąca odebrała. Natomiast skarżąca nie pofatygowała się do Urzędu Gminy, aby zapłacić podatek za ten dom ani do ZGKiM. Na co skarżąca pokazała pismo, którym wszystko zostało odebrane legalnie. Na co kierownik ZGKiM odpowiedział, że bez odebranego przyłączy wodociągowego, raczej nikt nie oddaje domu do użytku. Pan Wójt wtrącił, że jest to bardzo śliska sprawa. Wójt dodał, że również nie wie na jakiej podstawie udzielono pozwolenia na użytkowanie. Skoro nie ma przyłączy do kanalizacji, to nie powinno być pozwolenia na użytkowanie. Pan Wójt powiedział, że skarżąca przez tak długi okres pobiera bezumownie wodę, skarżąca twierdzi też, że od czasu do czasu mieszkała tam, a Wójt został oskarżony o zakręcenie wody, podczas gdy skarżąca mieszkała w tym domu z dziećmi, co jest nieprawdą. Pan Przewodniczący Rady Gminy przerwał dyskusję i zapytał skarżącej i jej ojca czy posiadają protokół odbioru technicznego instalacji wodno – kanalizacyjnej, kiedy jeszcze decyzja była prawomocna ? Skarżąca


odpowiedziała, że protokół nie może zostać sporządzony. Przewodniczący Rady Gminy ponownie zapytał czy posiada protokół ? Odpowiedziała, że nie ma warunków, żeby sporządzić ten protokół. Ojciec skarżącej przeczytał wypowiedź Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego: „zawieranie umów ustnych oraz pisemnych leży w kompetencji zarządcy wodociągów”. Na co Pan Przewodniczący Rady Gminy dopowiedział, że owszem zarządcy, czyli Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kuźnicy, który wydaje decyzję. Skarżąca odpowiedziała, że Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej nie wydaje decyzji. Pan Przewodniczący Rady Gminy powtórnie zaakcentował, że Zakład Gospodarki Komunalnej wydaje decyzje o przyłączeniu wodno – kanalizacyjnym. I na podstawie takiej decyzji jest wykonywana instalacja wodno – kanalizacyjna, później podpisany jest protokół, po czym ponownie zapytał skarżących czy posiadają protokół ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że tak ustny. Przewodniczący Rady Gminy po raz kolejny zapytał czy skarżący posiadają protokół ? Skarżący odpowiedzi, że jest ustny. Pan Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że nie ma ustnych protokołów. Pan Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że dopytuje, ponieważ może być tak, że skarżąca posiada protokół, a ZGKiM w swojej dokumentacji go nie posiada. Skarżąca odpowiedziała, że protokół był zawarty ustny, a spisać go nie można, bo nie ma ważnych warunków. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że skarżąca sama sobie odpowiedziała. Skarżąca dodała, że mówiła już wcześniej, że Pan Wójt zeznał, że w 2018 roku na skutek wykonania nawierzchni przy ulicy, przy której znajduje się nowo wybudowany dom, przebieg linii wodociągowej został skorygowany. Na co wtrącił kierownik ZGKiM, że jak sama skarżąca powiedziała – linii, został skorygowany przebieg linii, nie przyłącza. Skarżąca wtrąciła, że to było na odcinku, na którym ona dostała warunki, następnie dodała, że jeżeli zmieniają się warunki faktyczne, to ona powinna dostać korektę. Pan kierownik ZGKiM podkreślił, że zmienił się przebieg linii, nie przyłącza. Skarżąca powiedziała, że zmiany były akurat na tym odcinku, więc jak wybudować linię ? Ojciec skarżącej również zapytał jak w tym miejscu wybudować linię ? Pan Przewodniczący Rady Gminy przerwał dyskusję i zapytał skarżącą czy posiada dziennik budowy ? Skarżąca odpowiedziała, że ma w domu. Przewodniczący Rady Gminy poprosił, aby przedstawiła kartkę z protokołem zakończenia i odbioru robót wodno – kanalizacyjnych podpisany przez kierownika ZGKiM. Pan Radny Zysk powiedział, że po wybudowaniu domu dziennika już chyba nie ma. Przewodniczący Rady wyjaśnił, że dziennik budowy u każdego zostaje. Pan Radny Wysztygiel potwierdził, że dziennik budowy po zakończeniu budowy zostaje, nie trzeba go nigdzie oddawać. Przewodniczący Rady ponownie zapytał skarżącą czy posiada dziennik ? odpowiedziała, że tak, ale w domu. Przewodniczący poprosił raz jeszcze o



przedstawienie tego dziennika. Następnie zaproponował, że przełoży ten punkt, a będziemy kontynuować przechodząc do kolejnych punktów obrad sesji. Później jak Państwo wrócą z dziennikiem budowy to będziemy kontynuować punkt 15. Skarżąca wyraziła zgodę. Po czym Pan Przewodniczący zapytał ile czasu potrzebuje, aby wrócić do domu po dziennik budowy, czy 10 minut wystarczy ? Pan kierownik ZGKiM zapytał zebranych czy nie ma więcej do niego pytań ? Jeśli nie to zakończyłby swoją wypowiedź. Przewodniczący zapytał zebranych czy są pytania do kierownika ZGKiM ? Odpowiedzieli, że nie ma pytań. Pan kierownik podziękował i zajął miejsce na sali obrad. Przewodniczący Rady Gminy zapytał skarżącą czy jest w stanie dostarczyć, jeżeli oczywiście został podpisany protokół bo być może istnieją jakieś nieścisłości. Skarżąca zapytała czy może się odnieść do wypowiedzi kierownika ? Przewodniczący Rady Gminy zapytał ponownie czy Państwo mają podpisany protokół ? Przewodniczący Rady Gminy poprosił, aby najpierw skarżący dostarczyli protokół, a następnie zostanie udzielony im głos. Pan Przewodniczący Rady Gminy zaproponował, że chwilowo przerwie obrady nad punktem 15 porządku obrad sesji i przesunie go, tak by skarżący mieli czas na dostarczenie dokumentu. Powiedział, że należy to sprawdzić, ponieważ być może znajduje się tam czyjś podpis i dyskusja jest zbędna. Tłumaczył zebranych, że jeżeli ktoś podpisał protokół zakończenia i odbioru robót wodno – kanalizacyjnych. Skarżąca powiedziała, że skoro nadzór odebrał to znaczy, że jest wszystko w porządku. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że on tego nie wie i po to prosi o przyniesienie dokumentu, aby można to było zweryfikować. Pan Przewodniczący postanowił, że przed punktem 20 Informacja o realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w gminie Kuźnica przyjętej uchwałą Nr XI/65/12 powrócimy do dalszej dyskusji, a tym samym przesuwając dyskusję nad punktem 15 i dał czas skarżącej na dostarczenie dziennika budowy. Następnie Przewodniczący Rady Gminy poinformował zebranych, że zawieszają dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad sesji, aby nie tracić czasu.

Ad. pkt. 16

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Inspektor z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kuźnicy o przedstawienie informacji o wykorzystanie środków przeznaczonych na pomoc społeczną w roku 2019. Pani Inspektor pokrótce przedstawiła sprawozdanie. Następnie zapytała czy Państwo Radni mają jakieś pytania do sprawozdania, jeśli tak to Pani Inspektor przekaże pytania Pani kierownik, która odpowie na nie na następnej sesji. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że sprawozdania zostały Państwu



Radnym dostarczone na skrzynki e-mail, następnie zapytał czy mają pytania. Radni pytań nie zgłosili.

Następnie poddał w/w informację pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła informację o wykorzystanie środków przeznaczonych na pomoc społeczną w roku 2019.

Informacja stanowi załącznik nr 31 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 32 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 17

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Inspektor z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kuźnicy o przedstawienie sprawozdania z Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie na lata 2015-2020. Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Państwo Radni otrzymali także to sprawozdanie. Pani Inspektor odczytała najważniejsze informacje ze sprawozdania.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy ktoś ma pytania do sprawozdania. Nikt nie zgłosił pytań.

Następnie poddał w/w sprawozdanie pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła w/w sprawozdanie.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 33 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 34 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 18

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Inspektor z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kuźnicy o przedstawienie sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2019. Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że Państwo Radni otrzymali także to sprawozdanie i na pewno się z nim zapoznali. Pani Inspektor odczytała najważniejsze informacje ze sprawozdania.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy ktoś ma pytania do sprawozdania. Nikt z Państwa Radnych nie zgłosił pytań. Pytanie zadał Pan przewodniczący czy udało się „wyrwać” kogoś z nałogu alkoholowego ? Pani Inspektor odpowiedziała, że jest to trudna sprawa i powiedziała, że to pytanie należy raczej skierować do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Pan

Przewodniczący odpowiedział, że owszem, lecz komisja i GOPS zazębiają się. Pani Inspektor powiedziała, że pytanie przekaże Pani kierownik GOPS, by odpowiedziała na kolejnej sesji. Pan Przewodniczący zapewnił, że będzie pamiętał o zadanym pytaniu. Przewodniczący Rady zapytał czy Radni mają pytania. Powiedział, że poruszona tu także została kwestia wsparcia przez stację opieki Caritas. W 2019 roku była, a teraz już nie ma. Ksiądz ze stacji opieki Caritas, który był obecny na jednej z sesji mówił, że Kuźnica była ostatnią gminą, w której stacja opieki została zamknięta. Ponownie zapytał czy są pytania. Nikt pytań nie zgłosił.

Następnie poddał w/w sprawozdanie pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła w/w sprawozdanie.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 35 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 36 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 19

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Inspektor z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kuźnicy o przedstawienie oceny zasobów pomocy społecznej. Przewodniczący Rady Gminy poprosił, by Pani Inspektor odczytała główne założenia, a Państwo Radni otrzymali ocenę zasobów pomocy społecznej i na pewno się z nią zapoznali. Pani Inspektor odczytała główne założenia.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy ktoś ma pytania do sprawozdania. Nikt nie zgłosił pytań.

Następnie poddał ocenę zasobów pomocy społecznej pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /14 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”/ przyjęła w/w ocenę zasobów pomocy społecznej.

Ocena zasobów pomocy społecznej stanowi załącznik nr 37 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 38 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 20

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Inspektor z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kuźnicy o przedstawienie informacji o realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w gminie Kuźnica przyjętej uchwałą Nr XI/65/12. Następnie przypomniał, że przed tym punktem wznowiona miała zostać dyskusja nad

punktem 15 porządku obrad. Pan Przewodniczący zapytał skarżącą czy udało jej się dostarczyć dziennik budowy. Odpowiedziała, że tak. Pan Przewodniczący poprosił więc o pokazanie strony 14 dziennika budowy. Skarżąca dodała, że jest właśnie po rozmowie z kierownikiem budowy, który powiedział, że ten protokół może podpisać osoba z uprawnieniami i wcale nie musi to być Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział do skarżącej, że zgadza się z tym co mówi, ale tylko w kwestii wykonawstwa wodociągów. Każdy kto ma uprawnienia może to zrobić. Pan Przewodniczący Rady Gminy przeglądał dziennik budowy wraz z Panem Wójtem, kierownikiem ZGKiM oraz Wiceprzewodniczącym Rady Gminy. Pan Przewodniczący Rady Gminy po przejrzaniu dziennika budowy, stwierdził że brakuje tej kartki. Pan Wójt powiedział, że muszą być wszystkie kartki w dzienniku budowy, wyjmowanie jakiegokolwiek kartki jest karalne. Skarżąca zapytała Wójta czy sugeruje jej mataczenie ? Pan Wójt powiedział, że niczego nie sugeruje, tylko informuje, jak powinno być. Skarżąca powiedziała, że wszystko jest podpisane przez osobę z uprawnieniami. Pan Wójt powiedział, że ta osoba nie jest kierownikiem Zakładu Gospodarki. Ojciec skarżącej odpowiedział, że nie jest kierownikiem ZGKiM, ale jest osobą z uprawnieniami. Skarżąca dodała, że nie musi być kierownikiem. Pan Wójt powiedział, że podpisał fachowiec z uprawnieniami, a postąpił niezgodnie ze sztuką budowlaną. Skarżąca powtórzyła, że jest osobą z uprawnieniami. Pan Wójt powiedział, że przyłączy zostało wykonane niezgodnie z warunkami. I skarżąca kolokwialnie mówiąc „wkopała” osobę, która im to wykonała. Wójt zapytał czy osoba, która podpisała protokół odbioru sama osobiście wykonywała prace ? Czy w ogóle jest świadoma, że jest to wykonane niezgodnie ? Wójt zapytał kto wykonał to przyłączy ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że przyłączy wykonała firma, tego Pana, który posiada uprawnienia, a ten człowiek który podpisał odebranie protokołu wszystko nadzorował. Pan Wójt dopytywał jaka firma wykonywała przyłączy ? Ojciec skarżącej zapytał czy to jest ważne ? Następnie powiedział, że firma osoby z uprawnieniami. Mówił dalej, że w dzienniku budowy w odpowiedni miejscu znajduje się podpis osoby uprawnionej. Pan Wójt nadal dopytywał o nazwę firmy, która wykonywała przyłączy. Ojciec skarżącej odpowiedział, że krótkie pytanie, więc krótka odpowiedź – firma osoby z uprawnieniami. Pan Wójt powiedział, że jak się buduje dom, to musi być wszystko prawnie uregulowane, a nie może przyjść każdy z ulicy i dowolnie sobie kopać. Wszystkie roboty muszą być wykonane zgodnie z prawem. Ojciec skarżącej powiedział, że niektóre roboty przy budowie domu wykonuje się ręcznie. Pan Wójt nadal dopytywał jaka firma wykonała prace ? Ojciec skarżącej odpowiadał ciągle, że osoby z uprawnieniami. Skarżąca odpowiedziała, że „sami wykonaliśmy”. Pan Wójt powiedział, że



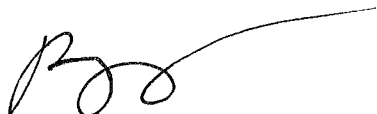
trzeba było od razu tak powiedzieć, a nie się wyklócać. Ojciec skarżącej zapytał Wójta czy kwestionuje podpis osoby z uprawnieniami ? Wójt odpowiedział, że nic nie kwestionuje, tylko pyta kto to wykonał, a ojciec skarżącej nie chce odpowiedzieć na proste pytanie. Ojciec skarżącej powiedział, że wykonał wykonawca, on sam ręcznie kopał i zapytał czy to jest problem ? Wójt zapytał więc ojca skarżącej czy całe przyłącze wykonał ręcznie ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że tak. Pan Wójt powiedział, żeby wszędzie zapisać, że ojciec skarżącej sam osobiście ręcznie wykonał przyłącze. Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił kierownika ZGKiM, by podszedł bliżej, zapytał go pokazując protokół odbioru technicznego czy jest sporządzony przez niego ? Kierownik odpowiedział, że nie jest. Ojciec skarżącej dalej twierdził, że wszystko jest zgodnie z przepisami i odebrane przez osobę z uprawnieniami. Pan kierownik ZGKiM odpowiedział, że nie jest ważne jakie uprawnienia posiada osoba, która to odebrała, tylko ważne jest to, że w warunkach jasno i wyraźnie było zapisane kto dokonuje odbioru. Tu ojciec skarżącej wtrącił, że nadzór budowlany wszystko odebrał, czyli jest wszystko w porządku. Kierownik ZGKiM zaprzeczył, powiedział, że nie o to chodzi, tylko o to, że odbioru dokonuje kierownik ZGKiM. I nie ma o czym dyskutować. Pan Wójt zapytał, czy osoba z uprawnieniami, która nadzorowała budowę przyłącza i podpisała odebranie nie zawiesiła przypadkiem swojej działalności gospodarczej ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że nie i w tej chwili też jest czynnym właścicielem firmy. Pan Wójt powiedział, że skarżąca i jej ojciec oskarżają wszystkich dookoła, a swojej winy nie widzą. Pan Przewodniczący przerwał dyskusję i podsumował. Powiedział, że protokół odbioru powinien być podpisany przez kierownika ZGKiM, a nie jest. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zarządza całą gospodarką wodno-kanalizacyjną z upoważnienia Wójta Gminy na terenie gminy. Pan Radny Wyszygiel powiedział, że może ktoś popełnił błąd, że oddał dom do użytku. Pan Wójt powiedział, że owszem ktoś popełnił błąd, a oskarża się wójta i kierownika ZGKiM. Pan Radny Tochwin wtrącił, że pobierano też bezumownie wodę. Skarżąca powiedziała, że Wójt mówił, że jak zapłaci to się dogadamy. Pan Wójt powiedział, że nie znał całej sytuacji, nie widział co jest w dokumentacji. Powiedział, aby skarżący nie mylili pojęć, bo rozmawiamy o samych formalnych kwestiach załatwienia sprawy, a nie czy ktoś komuś zapłacił, czy nie zapłacił. Ojciec skarżącej powiedział, że gdybyśmy zapłacili, to nie byłoby dziś tego sporu, a cała dokumentacja pasowała. Pan Wójt powiedział, że teraz wyszło na jaw, że faktycznie Zakład Gospodarki Komunalnej nie podpisał żadnego protokołu odbioru. Skarżąca powiedziała, że Zakład Gospodarki nie wydał jej aktualnych warunków, a jak nie ma aktualnych warunków, to nie można sporządzić protokołu. Wójt zapytał, w którym miesiącu został oddany budynek do użytku ? Skarżąca



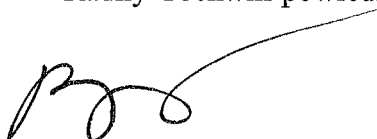
odpowiedziała, że w lutym 2019 r. Wójt zapytał kiedy wygasły warunki ? Skarżąca odpowiedziała, że warunki wygasły w sierpniu 2018 r. Kierownik ZGKiM sprostował, że warunki wygasły w październiku 2019 r. Wójt podsumował, że warunki wygasły już po oddaniu domu do użytku. Wójt dodał, że jeśli Państwo chcą kogoś oskarżać, to poprosił, aby najpierw sprawdzili dokładnie dokumentację. Dodał, że w warunkach dokładnie zostało opisane, co należy zrobić. Skarżąca mówiła, że powinna dostać korektę warunków i zapytała dlaczego Wójt powołuje się na nieaktualne warunki ? Kierownik ZGKiM powiedział, że kiedy dom był oddawany do użytku, warunki były aktualne. Dodał, że nie rozumie w jaki sposób odebranie się udało. Skarżąca twierdziła, że warunki już wtedy nie były aktualne. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że nie ma protokołu spisanego pomiędzy inwestorem, czyli skarżącą a ZGKiM. Powtórzył, że nie ma takiego protokołu. Przewodniczący stwierdził, że skarżąca posiada jedynie protokół, że ktoś wykonał jej instalację. Jest to tylko wykonawstwo. Natomiast nie ma protokołu, decyzji do wykonania i powiadomienia. Pan Radny Wysztygiel wtrącił, że jak się oddaje dom do użytku, to w dzienniku budowy muszą być pieczątki: elektryka, hydraulika. Przewodniczący powiedział, że nie ma pieczątki hydraulika. Radny Wysztygiel wtrącił, że przy odbiorze kanalizacji pieczątką jest. Pan Przewodniczący powtórzył po raz kolejny, że nie ma. Skarżąca powiedziała, że dom został odebrany i nikt nie miał zastrzeżeń, gdyby było coś nie tak, to powiedziano by jej, że czegoś nie ma tego i nie można domu odebrać. Wójt powiedział, że często tak bywa, że sprawy są skomplikowane i to przez zwykłą nieuwagę, ktoś czegoś nie zauważy i wyda decyzję, np. z błędem. W życiu różnie bywa. I poprosił, by nie „zwać” wszystkiego na urzędników tylko i wyłącznie. W tej sytuacji wyszło na jaw, że skarżąca faktycznie nie ma podpisanego odbioru. Ojciec skarżącej powiedział, że decyzje podpisuje nadzór budowlany i wysłał jeden egzemplarz do gminy. Powiedział, że gmina jest w obowiązku, jeśli coś nie pasuje, zakwestionować tą decyzję. Gmina nic nie zakwestionowała, dlatego decyzja nadzoru budowlanego jest prawomocna. Pan Przewodniczący powiedział, że się zgadza wszystko jest prawomocne, ale brakuje jednej rzeczy – protokołu podłączenia i odbioru robót wodno-kanalizacyjnych. Skarżąca powiedziała, że nie ma aktualnych warunków. Przewodniczący powiedział, że jeżeli nie ma skarżąca aktualnych warunków, to nie mogła tego zrobić i w efekcie nie ma tego. Wójt powiedział, że jeżeli decyzja została wydana z istotnym naruszeniem przepisów prawa to jest ona z mocy nieprawomocna. Pan Przewodniczący przypomniał, że skarżąca powiedziała, że decyzje które zostały wydane straciły ważność. Skarżąca zapytała w jaki sposób można sporządzić protokół do nieważnych warunków ? Wójt odpowiedział, że teraz już nie można sporządzić protokołu, teraz należy



wystąpić o nowe warunki. Skarżąca zaprzeczyła i powiedziała, że warunki powinny być skorygowane od sierpnia 2018 r. Wójt powtórzył ponownie, że warunków skarżącej nikt nie korygował. Skarżąca przypomniała, że przy ulicy, przy której został wybudowany dom skarżącej podczas przebudowy ulicy, przebieg linii został skorygowany. Kierownik ZGKiM podkreślił, że jak skarżąca zauważyła linii, a nie przyłącza. Pan Wójt również powtórzył, że skorygowano przebieg linii, a nikt nie korygował przyłącza. Skarżąca powiedziała, że korygowano odcinek, na którym ona wybudowała swoje przyłącze. Kierownik ZGKiM powiedział, że przyłącza skarżącej nikt nie korygował. I dodał, że korekta linii nie powinna skarżącej interesować, ponieważ jej to nie dotyczy. Skarżąca zapytała: „jak to nie ?” Ojciec skarżącej zapytał czy w takim razie mieli się podłączać od sąsiadki rurą czterdziestką ? Kierownik ZGKiM wyjaśnił, że korygowany był przebieg linii wodociągowej, ale nie przyłącza. Zapewnił, że nikt przyłącza w żaden sposób nie zmieniał. Dodał, że za linię odpowiada ZGKiM. Ojciec skarżącej zapytał czy mieli ulicą „ciągnąć” linię czy przyłącze ? Pani Radna Dorota Kułak odpowiedziała, że przyłącze. Powiedziała, że od linii do domu buduje się przyłącze. Skarżąca powiedziała, że w warunkach ma zapisane, że wykonane to będzie rurą dziewięćdziesiątką. Ojciec skarżącej dodał, że taką rurą zakłada się linię , a nie przyłącze. Pan Wójt powiedział, że skarżąca przez dwa lata, nic z tą sytuacją nie zrobiła. Żadnych protestów nie wносиła. Skarżąca powiedziała, że są to dla niej wszystko koszty. Kierownik ZGKiM powiedział, że przez dwa lata wszystko skarżącej odpowiadało, a raptem po dwóch latach, gdy warunki upłynęły, skarżąca ma pretensje typu: po co jest hydrant, że przyłącze „puściła” sobie pod schodami, że nikomu to nie przeszkadza. Kierownik ZGKiM powiedział, że skarżąca miała dwa lata, żeby wszystko wyjaśnić. Dodał, że to skarżąca przegapiła termin, w którym warunki upłynęły. Pan Przewodniczący Rady Gminy reasumując powiedział, że występuje się do Zakładu Energetyki o przyłącze elektryczne, Zakład Energetyki na piśmie przedstawia, jakie wymogi muszą być spełnione. Na spełnienie wymogów dostaje się określony okres czasu, tj. dwa lata na wykonanie przyłącza. Jeżeli w tym czasie się tego nie dokona, to nie ma tego wykonanego. To samo jest w tej sytuacji. Zarządzającym gospodarką wodno-kanalizacyjną na terenie gminy jest ZGKiM. Był kierownik ZGKiM wydał skarżącej warunki i określił okres na wykonanie przyłącza, tj. dwa lata. Skarżąca w ciągu dwóch lat nie zgłosiła się z żadną sprawą do ZGKiM, ponieważ nie ma żadnego takiego pisma. To, że skarżąca posiada protokół wykonania instalacji, to nie znaczy, że jest to protokół przyłączenia do instalacji wodno-kanalizacyjnej ZGKiM. Wójt dodał, że są to dwie odrębne sprawy. Skarżąca powiedziała, że ustawa mówi, że jeżeli istnieją techniczne możliwości świadczenia usług, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ma

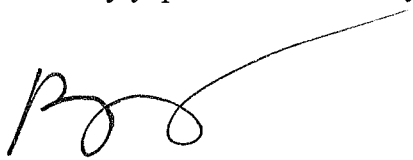


obowiązek zawrzeć ze skarżącą umowę. Pan Przewodniczący doprecyzował, że ZGKiM określa warunki, jakie skarżąca ma spełnić, by można było zawrzeć umowę. Skarżąca powtórzyła, że jeżeli istnieją techniczne możliwości świadczenia usług, a woda płynie więc warunki są. Dodała, że chciała zawrzeć umowę. Kierownik ZGKiM powiedział, że warunki istniały do 1 października 2019 r. Skarżąca kontynuowała, że kierownik ZGKiM może z nią zawrzeć umowę bez odpowiedzialności, na którymś coś nie odpowiada. Kierownik ZGKiM powiedział, aby skarżąca wystąpiła o nowe warunki, postawienie studni wodomierzowej i wtedy za wodomierzem skarżąca będzie mogła sobie robić, co chce. Wójt dodał, że w taki sposób problem będzie rozwiązany. Kierownik ZGKiM dodał, że w tej chwili nie zgodzi się na to, aby była niezabezpieczona rura, w miejscu gdzie miał stanąć hydrant. Powiedział, że nie wie jak tam przebiega instalacja. Skarżąca powiedziała, że tłumaczy kierownikowi, że ona może zawrzeć umowę bez odpowiedzialności ZGKiM. Pan Przewodniczący Rady powiedział, że skarżąca nie ma żadnego dokumentu, że instalacja została odebrana. Jest jedynie dokument, że instalacja wodna została wykonana. Nie ma nigdzie potwierdzenia, że ktokolwiek dokonał odbioru. Zapytał czy jest dokument jakikolwiek, że zostało to zgłoszone do odbioru? Pan Wójt wtrącił, że przypomni Państwu Radnym jeszcze jedną rzecz. Zapytał skarżącą kiedy się zameldowali w nowym domu? Skarżąca odpowiedziała, że 1 czerwca. Wójt zapytał 1 czy 25 czerwca? Po czym zapytał kiedy skarga wpłynęła do gminy od wojewody? I odpowiedział, że w tym samym dniu co meldunek. Wójt zapytał dlaczego wcześniej Państwo nie skarżyli, tylko w tym samym dniu, kiedy meldunek został wykonany. Wójt powiedział, że skarżąca zameldowała się w nowym domu, w tym samym dniu co napisała skargę do wojewody. Wójt dodał, że dziwne przypadki zdarzają się u skarżącej. Powiedział, że 25 czerwca skarżąca się zameldowała i tego samego dnia napisała skargę na Wójta. Pan Radny Tochwin powiedział, że przez dwa lata skarżąca pobierała bezprawnie wodę i odprowadzała ścieki. Skarżąca powiedziała, że pobierała prawnie, bo była umowa konkludentna. Na co Pan Radny Tochwin powiedział, że pobierała bezprawnie, dlatego, że było niedobre podłączenie. Dodał, że skarżąca nie ma prawa pobierać wody bez względu na to czy hydrant jest otwarty. Mąż skarżącej zapytał na jakiej podstawie prawnej tak jest? Pan Radny Tochwin zapytał na jakiej podstawie prawnej kradniecie wodę? Skarżąca zapytała dlaczego kradniemy? Umowa jest, konkludentna. Pan Radny Tochwin powiedział, że jak kierownik zakreślił wodę, to skarżąca wraz z rodziną podniosła krzyk. Jakby zamknięcie wody nastąpiło za trzy lata, to skarżąca przez kilka lat pobierała za darmo wodę i korzystała z kanalizacji ścieków. Ojciec skarżącej zapytał dlaczego nikt nie przyjął wskazań licznika? Pan Radny Tochwin powiedział, że jest to wręcz śmieszne, bo wcześniej skarżąca wcale się nie



odzywała, wszystko jej odpowiadało, a teraz jak zakrecono jej wodę to się zrobił wielki problem. Skarżąca powiedziała, że już wcześniej mówiła o problemie. Pan Tochwin powiedział, że jako Radni podejmą kroki, aby skarżąca została ukarana za pobieranie wody bezprawnie przez dwa lata. Pan Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie ? Pan Wójt zapytał kto założył licznik ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że hydraulik. Wójt zapytał kto powinien założyć ? I poinformował, że ZGKiM. Radna Dorota Kułak dodała, że licznik powinien założyć ZGKiM i od razu zaplombować. Ojciec skarżącej powiedział, to proszę zmienić. Wójt zapytał teraz, a dlaczego wcześniej w tej sprawie się skarżąca nie odzywała ? Ojciec skarżącej zapytał czy on zabrania zmienić licznik ? Pan Wójt zapytał o co się w ogóle sprzeczamy ? Ojciec skarżącej odpowiedział, że właśnie nie wie, bo ZGKiM od ręki powinien załatwić wszystkie dokumenty. Wójt powiedział, że z tego co zauważył to wszyscy dookoła są winni: wójt, kierownik, radni, tylko nie skarżący. Skarżąca powiedziała: umowa konkludentna. Pan Radny Tochwin powiedział, że nie ma takiej umowy pomiędzy urzędnikiem a petentem. Skarżąca odpowiedziała, jak to nie ma, są wyroki Sądu Najwyższego, że można taką umowę zawrzeć. Pan Wójt powiedział, że przez trzy lata skarżąca nie upominała się o umowę, a teraz nagle zaczęła żądać umowy. Ojciec skarżącej zapytał czy podpisanie umowy to problem ? Wójt odpowiedział, że to nigdy nie jest problem, tylko trzeba to wszystko zrobić zgodnie z przepisami prawa. Wójt powiedział, że też nie można pobierać sobie wody, ile się chce, a myśleć, że umowę sporządzi się kiedyś tam. Ojciec skarżącej powiedział, to proszę wymienić licznik. Wójt powiedział, że trzeba było to zgłosić do ZGKiM. Skarżąca powiedziała, że teraz zgłasza. Wójt powiedział, że trzeba było to od razu zgłosić, a nie po dwóch latach z pretensjami przychodzić do niego i do kierownika. Należało to zgłosić od razu po wykonawstwie. ZGKiM założył, by licznik zgodnie z procedurą i wszystko byłoby w porządku. Pan Wójt powiedział, że niepotrzebne by było wtedy pisanie skarg. Dodał, że jest mu bardzo przykro, że mieszkańcy tak postępują. Ojciec skarżącej powiedział, że zawieranie umów ustnych i pisemnych leży w kompetencji zarządcy wodociągowego i odbiorcy. Dodał, że wszystko zależy od zarządcy. Wójt zapytał gdzie ojciec skarżącej to wyczytał ? Ojciec skarżącej powiedział, że to jest decyzja inspektora budowlanego. Kierownik ZGKiM zapytał z kim została zawarta ustna umowa ? Ojciec skarżącej nie odpowiedział na pytanie kierownika, mówił, że kierownik ma obowiązek zawrzeć umowę. Kierownik powiedział, że żadnej umowy z nim nie zawrze. Ojciec skarżącej dodał, że zawarł umowę ustną z byłym kierownikiem ZGKiM. Kierownik zapytał czy skarżąca powiedziała to na policji, że umowa zawarta była ustnie ? Skarżąca powiedziała, że były kierownik ZGKiM sam to zeznał na policji. Kierownik ZGKiM powiedział, że zapytał

byłego kierownika na jakiej podstawie otworzył skarżącej zasuwę ? Były kierownik ZGKiM powiedział, że ojciec skarżącej prosił, bo była mu potrzebna woda w celach budowlanych. Kierownik dodał, że skarżąca pobiera wodę przez dwa lata, nic jej nie przeszkadza, że jest woda pobierana bezprawnie. Dopiero w momencie zamknięcia zasuwy skarżąca podnosi alarm, ubliża kierownikowi. Ojciec skarżącej powiedział, że to dlatego, że kierownik mu powiedział, że on kradnie wodę. Pani Radna Dorota Kułak powiedziała, że miała podobny problem. Pewnego razu, kiedy wróciła do domu, zauważyła że nie ma wody. Studnia wyschła do cna. Na drugi dzień przyjechała firma, która podłączyła wodę w ciągu trzech godzin. Zapłaciła tej firmie, kolejnego dnia zgłosiła sprawę do ZGKiM. Przyjechał pracownik ZGKiM wszystko sprawdził, założył licznik, zaplombował i od tamtej pory wszystko jest w porządku. Pani Radna powiedziała, że opłaca pobór wody i nie ma żadnego problemu. Powiedziała, że skarżąca pobierała wodę bezprawnie przez dwa lata, i teraz ma problem. Skarżąca wszystkim zajmuje czas, wszyscy się muszą dusić w maseczkach. Ojciec skarżącej powiedział, że Radna za ten czas bierze pieniądze, a on jest tutaj gratis. Dodał, że on płaci podatki, a Radna z jego pieniędzy korzysta i musi go wysłuchać. Radna Kułak powiedziała, że jak się pobiera wodę bezprawnie, to owszem ma się teraz problem i należy wyciągnąć konsekwencje. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że jest uchwała Rady Gminy z 27 listopada 2017 roku w sprawie uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Kuźnica, która jest opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego. W tej uchwale jest zapisane, że ZGKiM decyduje jak ma być podłączona woda i ZGKiM podpisuje umowy. A kto wykona roboty, to jest inna sprawa. Skarżąca powiedziała, że w dokumencie jest też, że umowa z odbioru powinna w szczególności zawierać postanowienia o art. 6, 8, 3 ustawy. Wójt powiedział, że sam dokument powinien to zawierać. Skarżąca mówiła dalej, że w podpunkcie jest, że w umowie można zawrzeć, iż za określony odcinek skarżąca sama weźmie odpowiedzialność. Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to nic nie zmienia. Dodał, że jeśli właścicielem sieci energetycznej jest PGE i to on decyduje. Jeśli się czegoś nie wykona, to należy to zrobić zgodnie z zaleceniami, jakie zaleci PGE. Jeśli się inaczej wykona, to wtedy PGE nie podłączy instalacji. W tej sprawie o warunkach przyłączenia instalacji wodno-kanalizacyjnej do obiektu decyduje ZGKiM, który jest zarządcą na terenie gminy. W tej sprawie ktoś wykonał instalację, lecz nie zostało to formalnie zrobione. Pan kierownik obecny nie wydawał, tej decyzji, tylko poprzedni. Dlaczego taką decyzję wydał widocznie były jakieś przesłanki. Wydał decyzję skarżącej w dniu 2 października 2017 r. i do 1 października 2019 r. warunki, te były prawomocne. W tym czasie należało wykonać przyłącze, kto wykona nieważne,



zgłosić do ZGKiM, że jest gotowe do odbioru i ZGKiM odebrałby to przyłącze. W decyzji ZGKiM byłoby zapisane, jakie wymogi muszą być spełnione: pomiary geodezyjne, którą idzie sieć wodno-kanalizacyjna. Nie jest to tak, że ktoś sobie wybuduje dowolnie i zasypie wszystko. Przed zasypaniem wszystko powinno być sprawdzone. I to nie zostało wykonane. Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że myślał, że skarżąca posiada protokół podpisany przez pracownika ZGKiM. A takiego protokołu nie ma. Jest tylko dowód, że ktoś wykonał, a nie zostało to uformione. Przewodniczący Rady Gminy podał przykład, że jeśli wynajęliby Pana Radnego Wysztygła, który by wykopał mu przyłącze wodno-kanalizacyjne, on wykonał, ktoś inny podpisał, że jest wykonane. Wtedy przychodzi ZGKiM sprawdza czy jest to wykonane zgodnie z wymogami, które zostały zapisane. A tego w tej sprawie zabrakło. Skarżąca zapytała Przewodniczącego czy według niego można zawrzeć taką umowę z punktem, że skarżąca sama będzie usuwać awarie. Przewodniczący powiedział, że nie będzie się na ten temat wypowiadał, ponieważ nie będzie zagłębiał się w całą dokumentację. Dodał, że rozmawiamy o przyłączu i że nie zostały spełnione wymogi formalno-prawne. Skarżąca powiedziała, że jeśli ZGKiM nie podoba się jak zostało na jej działce poprowadzone przyłącze, to nie muszą za to brać odpowiedzialności. Przewodniczący powiedział, że jeśli nie spełnione są wymogi, to nie można tego odebrać. Dodał, że tak samo jest z przyłączem energetycznym, nie ma spełnionych warunków, nikt tego nie odbierze. Kierownik ZGKiM zapytał czy skarżąca zrobiła wszystko zgodnie z warunkami ? Odpowiedziała, że tak. Kierownik zapytał a przyłącze pod schodami ? Ojciec skarżącej powiedział, że warunki były wydane nie pod schodami, tylko po ukosie, pod garażem, aż do domu, czyli tak czy inaczej to jest pod schodami. Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że warunki zostały wydane 2 października 2017 r. czy skarżąca zwróciła się do ZGKiM o zmianę warunków ? Ojciec skarżącej próbował zmienić temat. Przewodniczący powtórzył pytanie. Skarżąca powiedziała, że takich rzeczy się nie zgłasza. Ojciec skarżącej powtórzył po córce, że takich rzeczy się nie zgłasza. Pan Przewodniczący przerwał dyskusję, zapytał czy skarżąca zgadza się z uzasadnieniem komisji ? Skarżąca odpowiedziała, że się nie zgadza. Przewodniczący poprosił, aby zaprotokolować, iż skarżąca nie zgadza się ze stanowiskiem komisji. Nikt więcej nie chciał zabrać głosu.

Przewodniczący Rady Gminy poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Pan Przewodniczący zarządził krótką przerwę.

Po przerwie Pan Przewodniczący Rady Gminy ponownie poprosił Panią Inspektor z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kuźnicy o przedstawienie informacji o realizacji



Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w gminie Kuźnica przyjętej uchwałą Nr XI/65/12. Pani Inspektor odczytała najważniejsze zagadnienia. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że Radni otrzymali informację na skrzynki e-mail i na pewno zapoznali się z nią.

Nikt nie zgłosił pytań. Przewodniczący Rady Gminy poddał w/w informację pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /12 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”, 2 „brak głosu”/ przyjęła w/w informację.

Informacja stanowi załącznik nr 39 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 40 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 21

Pan Przewodniczący poprosił Pana Wójta o przedstawienie informacji o wydatkowaniu środków z Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w roku 2019. Pan Wójt powiedział, że informacja o wydatkowaniu środków została przesłana elektronicznie Państwu Radnym do zapoznania się, następnie zapytał czy ktoś do tej informacji ma zapytanie? Nikt pytań nie zgłosił.

Pan Przewodniczący poddał informację o wydatkowaniu środków pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /12 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”, 2 „brak głosu”/ przyjęła informację.

Informacja stanowi załącznik nr 41 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 42 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 22

Pan Przewodniczący poprosił Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Radnego Tomasza Klimiuk o przedstawienie sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej za 2019 r. Pan Przewodniczący Rady zapytał Radnych czy otrzymali sprawozdanie ? Odpowiedzieli, że tak.

Pytań nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący Rady Gminy poddał sprawozdanie pod głosowanie.



W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /12 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymującym się”, 2 brak głosu/ powzięła uchwałę:

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 43 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 44 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 23

Pan Przewodniczący poprosił Panią Przewodniczącą Komisji Gospodarki Komunalnej Rolnictwa Kultury Oświaty i Spraw Publicznych Radną Dorotę Kulak o przedstawienie sprawozdania z działalności Komisji za 2019 r. Radni potwierdzili, że otrzymali sprawozdanie w formie elektronicznej i zapoznali się z nim.

Uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący poddał sprawozdanie pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /11 „za”, 0 „przeciw” przy 1 „wstrzymujących się”, 2 „brak głosu”/ powzięła uchwałę:

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 45 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 46 do oryginału protokołu.

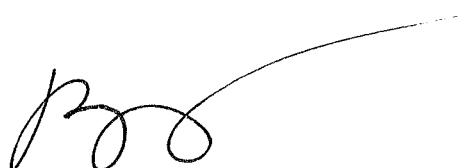
Pan Przewodniczący poprosił Pana Przewodniczącego Komisji Planowania i Finansów Radnego Jędrzeja Garkowskiego o przedstawienie sprawozdania z działalności Komisji za 2019 r. Radni potwierdzili, że otrzymali sprawozdanie w formie elektronicznej i zapoznali się z nim.

Uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący poddał sprawozdanie pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /12 „za”, 0 „przeciw” przy 1 „wstrzymujących się”, 1 „brak głosu”/ powzięła uchwałę:

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 47 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 48 do oryginału protokołu.



Ad. pkt. 24

Pan Przewodniczący poprosił Pana Wójta o przedstawienie informacji o działalności OSP w roku 2019. Pan Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że informacja o działalności OSP została przesłana elektronicznie Państwu Radnym do zapoznania się, następnie zapytał czy ktoś do tej informacji ma zapytanie? Nikt pytań nie zgłosił.

Pan Przewodniczący poddał informację pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /13 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”, 1 „brak głosu”/ przyjęła informację.

Informacja stanowi załącznik nr 49 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 50 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 25

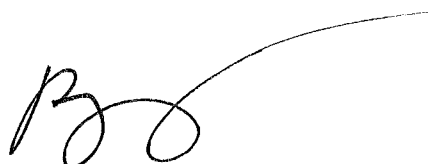
Pan Przewodniczący poprosił Pana Wójta o przedstawienie informacji z przebiegu remontów i naprawy dróg gminnych. Pan Wójt powiedział, że z otrzymanego dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych wykonane zostały 3 drogi. Dwie ulice w Kuźnicy Wschodnia i Gajowa. Dokończone zostało zadanie, które rozpoczęte zostało kilka lat temu, na które wykonany był projekt techniczny oraz wykonana została przebudowa drogi w miejscowości Wołkusze. Pan Wójt poinformował również, że będzie ogłoszony przetarg na utrzymanie dróg gminnych z funduszu soleckiego. W tym roku Wójt tak zdecydował, ponieważ ZGKiM nie posiada odpowiedniego sprzętu, by zrealizować to zadanie. Wójt dodał, że na trzy inwestycje, które zostały wykonane, otrzymaliśmy dofinansowanie rzędu ok. 871.000 zł.

Nikt pytań nie zgłosił.

Pan Przewodniczący poddał informację pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /13 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”, 1 „brak głosu”/ przyjęła informację.

Informacja stanowi stronę nr 51 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 52 do oryginału protokołu.



Ad. pkt. 26

Pan Przewodniczący poprosił Panią Dyrektor Biblioteki Publicznej o przedstawienie informacji o działalności instytucji kultury. Pani Dyrektor pokrótce przedstawiła sprawozdanie. Nikt pytań nie zgłosił.

Pan Przewodniczący poddał informację pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy jednogłośnie /13 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”, 1 „brak głosu”/ przyjęła informację.

Informacja stanowi załącznik nr 53 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 54 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący poprosił Panią Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kuźnicy o przedstawienie informacji o działalności instytucji kultury. Pani Dyrektor pokrótce przedstawiła sprawozdanie. Nikt pytań nie zgłosił.

Pan Przewodniczący poddał informację pod głosowanie.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /13 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”, 1 „brak głosu”/ przyjęła informację.

Informacja stanowi załącznik nr 55 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 56 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 27

Pan Przewodniczący poprosił Panią Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kuźnicy o przedstawienie sprawozdania z organizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży w okresie zimowym. Pani Dyrektor pokrótce przedstawiła sprawozdanie. Nikt pytań nie zgłosił.

Pan Przewodniczący poddał informację pod głosowanie.

Pan Przewodniczący Rady Gminy poinformował zebranych, iż wkradł się mały błąd. Odbyło się głosowanie, lecz Pan Przewodniczący nie poinformował zebranych o jego wynikach. Poprosił Panią Inspektor z biura obsługi Rady Gminy o podanie wyników głosowania. W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /11 „za”, 0 „przeciw” przy 2 „wstrzymujących się”, 1 „brak głosu”/ powzięła uchwałę:



UCHWAŁA Nr X/106/20

w sprawie w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Kuźnicy oraz Wójta Gminy Kuźnica.

Uchwała stanowi stronę nr 59 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 57 do oryginału protokołu.

Pan Przewodniczący Rady Gminy poinformował zebranych, że Wysoka Rada odrzuciła skargę mieszkanki Kuźnicy. Dodał, że w przerwie skarżąca pytała go, gdzie można naskarżyć na Radę Gminy oraz do kogo można się odwołać od uchwały.

Pan Wójt wtrącił, że chciałby skorzystać z okazji i poinformować Radnych, że znowu nasiliły się skargi od Pana Adama P., który zarzuca Urząd Gminy skargami od lat. Tym razem skargi składane są w zakresie odpadów komunalnych. Pan Wójt dodał, że są takie osoby, które przekazują temu Panu informacje. Powiedział, że nie wie w jakim celu jest to robione. Większość myśli, że „uderza” to w osobę Wójta, a tak naprawdę „uderza” to w mieszkańców gminy. Opłaty za odpady komunalne w naszej gminie nie są wysokie, ale jeśli w dalszym ciągu będą skargi i kontrole, to opłaty mogą znacznie wzrosnąć. Wtedy wszyscy mieszkańcy odczują skutki skarg. Niektórzy ludzie nie myślą, że skarżą sami na siebie. Pan Wójt powiedział, że sąsiednie gminy płacą o wiele więcej. Pan Wójt powiedział, że niektórzy mieszkańcy działają tak, aby źle się działo w naszej gminie. Poinformował zebranych, że kolejnego dnia z kierownikiem ZGKiM jadą do WIOŚ w związku ze skargami. Jedną karę w wysokości 10.000 zł za odpady komunalne już gmina zapłaciła. Panie, które przyjeżdżają na kontrolę wiedzą, w którym miejscu i czego mają szukać, tam są informowani. Pan Wójt powiedział, że najgorsze jest to, że niektórzy mieszkańcy gminy, nie rozumieją, że donoszą sami na siebie. Jest to bardzo przykre. Wynikła taka sytuacja, że odpady w workach zostały odebrane od mieszkańców, ale firma, która odbiera od nas te worki, nie mogła ich odebrać w umówionych terminie i worki z odpadami zostały przechowane na terenie bazy ZGKiM, za co otrzymaliśmy karę. Worki zostały odebrane od mieszkańców w terminie, a gdyby nie zostały odebrane, to mieszkańcy dzwoniłoby do Urzędu z awanturami. Kierownik ZGKiM dodał, że odpady zmieszane są wywożone, aż do Ostrowi Mazowieckiej. Żadnych segregowanych odpadów tam nie przyjmują. Gmina ma podpisaną umowę. Pan kierownik ZGKiM powiedział, że często z przyczyn nie zależnych od nas, są niedotrzymane terminy odbioru odpadów, dlatego harmonogram odbioru odpadów jest ustalany miesięcznie. Pan kierownik powiedział, że stara się, aby nie generować większych kosztów, ale nie wie jak długo sytuacja taka utrzyma się.

W oparciu o wyniki głosowania Pan Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy większością głosów /13 „za”, 0 „przeciw” przy 0 „wstrzymujących się”, 1 „brak głosu”/ przyjęła sprawozdanie z organizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży w okresie zimowym.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 58 oryginału protokołu. Wykaz głosowania imiennego stanowi załącznik nr 59 do oryginału protokołu.

Ad. pkt. 28

Pan Przewodniczący poinformował, że w okresie międzysesyjnym żadne interpelacje ani zapytania w formie pisemnej nie wpłynęły, stąd też nie zostaną udzielone odpowiedzi.

Ad. pkt. 29

W okresie międzysesyjnym zwołana została IX nadzwyczajna sesja w dniu 21 maja 2020 r. oraz X sesja Rady Gminy:

- w dniu 16 stycznia 2020 r. wpłynęło sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2019,
- w dniu 4 lutego 2020 r. wpłynęło pismo nr PS-V.9421.10.1.2020 od Marszałka Województwa w sprawie funkcjonujących rad seniorów,
- w dniu 07 lutego 2020 r. wpłynęło pismo Młodzieżowego Sejmiku Województwa z dnia 04 lutego 2020 r. zachęcające do powoływania do działania Młodzieżowych Rad,
- w dniu 10 lutego 2020 r. wpłynęło pismo nr NK-II.40.8.2020.AK z dnia 07 lutego 2020 r. od Wojewody Podlaskiego w sprawie łączenia funkcji radnego z prowadzeniem działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia jednostki, w której sprawuje mandat,
- w dniu 05 marca 2020 r. wpłynęło pismo dotyczące działalności schroniska w Radysach od Kancelarii CWW w imieniu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce Oddział w Augustowie,
- w dniu 10 marca 2020 wpłynął list Prezydenta RP z życzeniami dla sołtysów z okazji Dnia Sołtysa,
- Państwo Radni składali korekty oświadczeń majątkowych,
- w dniu 10 czerwca 2020 r. zostało przesłane pismo Or.0043.1.2020 wnoszące o kontrolę oświadczeń majątkowych Radnego Franciszka Wysztygiel,
- w dniu 25 czerwca 2020 r. zostały przesłane oświadczenia majątkowe wraz z korektami do Urzędu Skarbowego pismem nr Or.0043.15.2020 z dnia 24 czerwca 2020 r.,

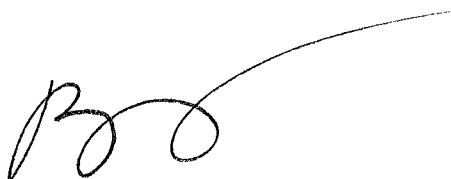


- w dniu 26 czerwca 2020 r. wpłynęła uchwała Nr II-00321-81/19 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 22 kwietnia 2020 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Wójta Gminy Kuźnica sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2019 rok,
- w dniu 04 czerwca 2020 r. Pan Wójt Gminy Kuźnica złożył w biurze obsługi Rady Gminy Raport o stanie Gminy Kuźnica za rok 2019,
- w dniu 20.07.2020 r. wpłynęło pismo Komisji Rewizyjnej do Przewodniczącego Rady Gminy, którym Komisja przekazała:
 1. Opinię o wykonaniu budżetu gminy za 2019 rok, wraz z uzasadnieniem,
 2. Wniosek o udzielenie absolutorium,
- w dniu 22 lipca 2020 r. Przewodniczący Rady Gminy wystosował pismo nr Or.0004.9.2020 do Regionalnej Izby Obrachunkowej z prośbą o zaopiniowanie wniosku o udzielenie Wójtowi Gminy absolutorium,
- w dniu 30 lipca 2020 r. wpłynęła Uchwała Nr II-00322-132/20 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 30 lipca 2020 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy Kuźnica wniosku o udzielenie Wójtowi absolutorium za 2019 r.

Pan Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że skarżący Pan Adam P. napisał skargę, dlatego oświadczenia majątkowe nie zostały opublikowane. Następnie poinformował, że zostaną opublikowane, jak przyjdzie analiza z Urzędu Skarbowego. Wszelka dokumentacja, czyli oświadczenia majątkowe wraz z korektami zostały przesłane do Urzędu Skarbowego. Poinformował zebranych, że nie ma terminu na publikację oświadczeń majątkowych. Pan Wójt dodał, że Pan Adam P. czeka na publikację oświadczeń majątkowych, bo znowu zapewne będzie pisał skargi odnośnie oświadczeń na Radnych bądź kierowników.

Ad. pkt. 30

Pan Przewodniczący zapytał zebranych czy ktoś chciałby zabrać głos. Nikt z obecnych na sali nie zgłosił chęci zabrania głosu.



Ad. pkt. 31

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Pan Przewodniczący zamknął obrady X sesji Rady Gminy Kuźnica.

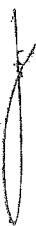
Pan Przewodniczący Rady Gminy serdecznie podziękował wszystkim zebranych za udział w obradach.

Sesja zakończyła się o godzinie 15⁵⁷.

Pan Przewodniczący Rady Gminy poprosił Państwa Radnych o wylogowanie się z systemu.

Pełnomocnictwo skarżącej do reprezentowania jej przez ojca podczas sesji stanowi załącznik nr 60 do oryginału protokołu.

Protokołowała



Przewodniczył
mgr inż. Janusz Bilmin

